

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2,75 zł. miesięcznie, 8,25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,11 zł. miesięcznie, 9,33 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 5,00 zł., do Gdańska 4,00 guld., do Niemiec 4,00 mk., do Francji i Ameryki 7,50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 31.

BYDGOSZCZ, środa dnia 8 lutego 1928 r.

Rok XXII.

## Tylko lista **25** Polskiego Bloku Katolickiego

daje gwarancję utrzymania dotychczasowego ustroju państwa.

### Dziejowa misja Chrześc. Demokracji w odrodzonej Polsce.

Oto kładę w Syjonie kamień przedniejszy, narożny, wybrany, kosztowny, a kto weń wierzy, nie będzie zawstydzony. — Wam tedy wierzącym część, a nie wierzącym kamień, który odrzucili budujący, ten się stał głową węglową i kamieniem obrażenia i opoką zgorzenia.

List I. św. Piotra 26-8.

Mieliśmy lud katolicki wierzący w czasie niewoli, nie mieliśmy inteligencji katolickiej i dlatego usiłowania stworzenia katolickiego stronnictwa spełzyły na niczem. Powstało w r. 1898 stronnictwo katolicko-narodowe w byłej Galicji i rychło zmarniało, zorganizował ruch chrześcijańsko-ludowy ks. Stojałowski, zwalczał ten ruch konserwatyzm i z konserwatyżmem sprzymierzony episkopat galicyjski, wbrew woli Leona XIII, tak, że spadek po ks. Stojałowskim dostał się w ręce demagogiczne Stapińskich. Z niewoli Stapińskiego i jego radykalizmu wyrwał lud galicyjski tuż przed wojną Witos i jego towarzysze, niestety tylko częściowo. Z zaszczepionego przez demagogję jadu nie od razu dało się lud wiejski uwolnić i oczyścić. Dużo potrzeba było doświadczeń i przejść, aby kierownicy Piasta zaczęli myśleć realnie i państwowotwórczo. Aby stanąć całkiem na gruncie katolickim, trzeba było kontaktu z ludem z kresów zachodnich, wychowanym w atmosferze walki kulturowej i walki o polski pacierz. Piast był pojętny, umiał się orjentować i dlatego w interesie państwa połączył się z Chadecją.

Chadecja jest dzieckiem encykliki „Rerum novarum“ i dalszych encyklik Leona XIII i Piusa X o demokracji chrześcijańskiej. Niestety nie rozwijała się zrazu dlatego, że zyskiwała z początku tylko wierne Kościołowi warstwy robotnicze i drobno-mieszkańskie; inteligencja kupiła się w liberalizującej Konserwie lub Endecji, a w znacznej części w radykalnych antykatolickich stronnictwach.

U nas w Wielkopolsce posługująca się etyką narodową Endecja, stała się azylem poważnej części duchowieństwa i kobiet katolickich, które w najlepszej wierze widziały i widzą dotąd w liberalnym nacjonalizmie najpewniejszą obronę interesów katolickich, mimo, że władze kościelne były i są innego zdania.

Kiedy przed 9-ciu laty organizowano u nas Ligę Katolicką, zastrzegając solennie swoją apolityczność, a mimo to zamierzając na terenie sejmowym przeprowadzenie postulatów

katolickich, ś. p. ks. kardynał Dalbor zapytany, jakie stronnictwo w sejmie ma być niezbędnym rzecznikiem interesów katolickich, oświadczył piśmiennie interpelantowi, że desygnowana jest do tego celu Chrześcijańska Demokracja. Ze endeckie organa nie myślą na całej linii bronić interesów katolickich, o tem z boleścią przekonał się ks. biskup Łukomski. A dziś, kiedy Eminencja Prymas Polski podnosi we Włoszech olbrzymie znaczenie dla Polski marszałka Piłsudskiego, czyż można równocześnie wierzyć w prawowierność katolicką tego obozu, który tak systematycznie zwalcza rządy Piłsudskiego?

A jednak pobożne niewiasty u nas, głoszą na religijnych zebraniach służącym, że jedyną listą katolicką jest lista 24. Czyż to nienadużywanie religijnych stowarzyszeń do niekatolickiego partyjnictwa? „Ależ to katolicko-narodowa lista“ — powie mi za-perzona zwolenniczka Endecji.

Tak jest, ale czy katolikiem jest jej postępowanie wobec władzy i rządu polskiego? **Katolika obowiązuje zasada: „Wszelka władza od Boga“.** Aby zaś odeprzeć zarzut przeciwnika: „Tak, władzę trzeba szanować, ale nie każdego przedstawiciela tej władzy“, cytuję przykład Chrystusa Pana, który Kościół swój założył w kraju podbitym przez Rzymian, a mimo gwałtu i podboju uznaje status quo wobec rzymskiego imperjalizmu, słowy: „Oddajcie cesarzowi, co jest cesarskiego“. Zdaniem tem, wedle historyka Rankego, nakreślił nasz Boski Mistrz i Pan po wszystkie czasy stosunek katolika wierzącego a tem więcej chrześcijanina do swej władzy, swego rządu i państwa. Chrystus Pan był największym patriotą na świecie. Nikt więcej nie pragnął swych ziomek, jak kokosz pisklęta, schronić pod skrzydła swej Boskiej opieki, nikt realniej nie patrzył na świat, nikt jaśniej nie widział skutków nierrealnej, nacjonalistycznej polityki żydowskich pisma uczonych faryzeuszów, czy saduceuszów. On płakał nad zburzeniem świętego miasta i upadkiem ojczyzny, które szwizm nacjonalistyczny żydów spowodował. Przykład Chrystusa Pana obowiązywał po wszystkie czasy i obowiązuje i dziś i obowiązywać będzie wiernych sług Chrystusowych do szanowania wszelkiej władzy, czy ona się zwie Tyberjuszem, czy Mussolinim, czy Piłsudskim. I dlatego nie katolikiem jest postępowanie tych stronnictw, które z zasady zwalczają rząd polski.

### Powoli przyjdziemy z Litwą do zgody.

Rokowania polsko-litewskie rozpoczną się 25 lutego w Kopenhadze.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) „Vossische Zeitung“ twierdzi, że w berlińskich rozmowach Stresemann starał się wpłynąć na dyktatora litewskiego do zajęcia pojednawczego stanowiska wobec Polski. Prasa kowieńska donosi, że Polska proponuje Litwie w zapowiedzianej na bieżący tydzień nocie wolny przywóz mięsa do Polski oraz wolny tranzyt przez Polskę do Austrii i Czechosłowacji.

Gdańsk, 6. 2. (Pat) „Baltische Presse“ donosi z Kowna: Prasa kowieńska otrzymała z litewskich kół oficjalnych zapewnienia, że rząd litewski pragnie obecnie stanowczo uregulowania stosunków z Polską w duchu pojednawczym. Rząd litewski będzie dążył do tego, aby stosunki z Polską ukształtować normalnie i rzeczowo. Usunięte muszą

być istniejące dotychczas przeszkody, które zatruwały atmosferę pokojową. Należy to uczynić w interesie gospodarki litewskiej i portu w Kłajpedzie. Dotychczasowe rokowania wstępne z Polską wykazały istnienie rzeczowych podstaw, umożliwiających wdrożenie rokowań gospodarczych. W kołach litewskich oficjalnych oświadczają dalej, że rokowania polsko-litewskie rozpoczną się w dniu 25. bm. w Kopenhadze. W kołach parlamentarnych jednak zaznaczają, że ze strony sowieckiej oraz berlińskiej czynione są usiłowania, mające na celu dalsze opóźnienie, a nawet udaremnienie przewidywanych rokowań. Tymczasem jednak nastroje litewskie wobec Rosji sowieckiej i Niemców uległy zmianie. Ostatnio bowiem rząd litewski doznał wielkiego rozczarowania w Berlinie.

Bolszewja boi się polsko-litewskiego porozumienia.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Komintern opublikował alarmującą rezolucję w sprawie konferencji polsko-litewskiej. Rezolucja ta twierdzi, iż faszystowski rząd litewski, który widzi w sowietach swego największego wroga, gotów jest

szukać porozumienia z Polską. Komunikat wzywa swe partie przedwyszkciem w Polsce i na Litwie, by przez demonstracje i strajki przeciwstawić się polsko-litewskiemu planom imperjalistycznym.

I to jest powód, dlaczego Chrześcijańska Demokracja z tak zbliżoną do siebie skądinąd Narodową Demokracją pójsze razem nie może, aczkolwiek się zwie katolicko narodową demokracją. Jej neopogańska narodowa etyka, której się jeszcze wyrzec nie chce, wstrzymuje nas od tego.

A więc Chadecja wpręga się w rydwan polityki rządowej i bierze na siebie potulnie jarzmo sanacji rządowej? Tego rządały od Chadecji właśnie czynniki rządowe i groziły jej nawet niełaską i zwalczaniem rządowym. Spotkały się jednak z zasadniczym sprzeciwem przedstawicieli chadeckich, którzy oświadczyli: „Pogroźki są zbyt ciężkie, Chrześcijańska Demokracja uważa za swój obowiązek rząd polski popierać, zwłaszcza zagrożony wojną ze strony Niemiec, rząd marszałka Piłsudskiego i popierać go będzie, jak tylko daleko sumienie katolickie jej na to pozwoli. Żadną jednak miarą nie pójdzie za sanacją, która pragnie Polskę uszczęśliwić między innymi bezreligijnym wychowaniem. Więcej bowiem trzeba Boga słuchać, niż ludzi.“

Tak postępowali zawsze chrześcijanie najlojalniejsi obywatele państwa rzymskiego, mimo, że ich mordowano i całe wieki prześladowano i dlatego Kościół i jego wyznawcy stawali się w ciągu wieków koleją zawsze podperami państwami i osto-

ją praworządności wszystkich dziejowych gwałtowników, czy się zwali Konstantynem W., czy Teodozjuszem, czy Klodwikiem frankońskim, czy Pepinem, czy Karolem W., czy Ottonami niemieckimi. Katolicyzm utrzymał Polskę Chrobrego, odnowił Polskę Kazimierza Odnowiciela, katolicyzm uświetnił Polskę Jagiellonów, Batorych i Sobieskich, on też reprezentowany politycznie dziś przez Chadecję i Piastę pomoże odbudować Polskę dzisiejszą marszałkowi Piłsudskiemu. Gwarantuje to wyraźnie dotychczasowa polityka Chadecji pod kierownictwem wytrawnym p. Chacińskiego, gwarantuje to deklaracja Wiktora Kulerskiego w imieniu Piasta dnia 15 stycznia b. r. w Grudziądzu, gwarantuje to stanowisko prasy chrześcijańskodemokratycznej, zwłaszcza na kresach zachodnich. Wprawdzie więcej rządowe, niż sam rząd i jego wódz czynniki rządowe grożą polsko-katolickiemu blokowi niełaskę, a im niżej w dół nawet represyjami; tuszujemy jednak, że zwalczając najpewniejszych, najpożądanych i najwierniejszych, bo nie kupionych ideowych sprzymierzeńców rządu i współpracowników w odbudowie państwa, samobójczą prowadzą politykę i że to rychło zrozumie ten silny człowiek, rzetelny i mądry człowiek, który zdobył ster nawy Polski i sanacyjnych „Zauberlehrlingów“ w in-

teresie Polski do porządku przywoła. Bądź co bądź, Chrześcijańska Demokracja przez władze kościelne i przez ogół jako najczystszy wyraz na gruncie sejmowym szczerego katolicyzmu uznana, spełni swą misję dziejową w odradzającej się Polsce, misję kupienia wszystkich zdrowych katolickich żywiołów w polskim społeczeństwie w jedno wielkie centrum katolickie, które stanie się głową węglową z jednej strony odradzającej się Polski, z drugiej strony kamieniem obrażenia i opoką zgorzenia dla wszystkich niekatolickich sanatorów z prawa czy z lewa, Polska bowiem będzie katolicka, albo jej nie będzie.

Dr. M. Słupski.

Powyższy artykuł zamieścił również bratni nasz organ „Nowy Kurjer”, który dodał doń następujące bardzo słuszne uwagi:

Powyższy głęboki artykuł zamieszczamy przede wszystkim jako śmiały wyraz osobistych poglądów powszechnie cenionego i w chrześcijańsko-demokratycznym ruchu dobrze zasłużonego autora. Cały artykuł idzie po naszej linii programowej tak dalekiej od wszelkiej zacietrzewionej opozycji dla opozycji. Sprawa ogólna zyskałaby na tem, gdyby czynniki rządowe, obstawione dziś ze wszystkich stron przez sanację, naroszenie przejrzały i uznały nasze stanowisko. Z drugiej jednak strony pragniemy, aby zamieszczony artykuł nie rozumiano opacznie jako apelu do władz rządowych o zmilowanie wyborcze. Mamy dostateczne siły, aby podjąć i przeprowadzić walkę wyborczą na wszystkich frontach i odeprzeć ataki, skądkolwiek przeciw nam wymierzone. Wojny nie szukamy, ale o pokój nie błagamy nikogo.

Tyle w sprawie zasadniczej.

Osobno chcemy sprostować twierdzenie autora, jakoby wielki narodowy i polityczno-społeczny dorobek ś. p. ks. Stojałowskiego „dostał się w demagogiczne ręce Stapińskich”. Niewątpliwie jakaś cząstka mogła się dostać i Stapińskiemu, szarpiającemu wpływy i osobę ks. Stojałowskiego, któremu niewdzięczny a wicherzycielski i sprzedajny herszt ludowy, zawdzięczał tak wiele. Główny spadek po ks. Stojałowskim dostał się narodowym-demokratom, a wstępem do tego późniejszego testamentu był akt z 18 maja 1909 r., zawarty pomiędzy stronnictwem chrześcijańsko-ludowym ks. Stojałowskiego a grupą włościańską stronnictwa demokratyczno-narodowego (wszeczpolaków), mocą którego posłowie obu obozów złączyli się w Związek Narodowo-Ludowy.

W dwa lata później, ks. Stojałowski mianował na łożu śmierci narodowego demokrate, posła Jana Zamorskiego swoim następcą i przywódcą wyrosłego tak okazałe chrześcijańsko-demokratycznego ruchu ludowego. Endecy zagarnęli wpływy i siły ś. p. ks. Stojałowskiego we wsi polskiej, wypaczyli jednak wielką jego ideę, która wciąż jeszcze oczekuje swojego następcy.

Założone niedawno w Krakowie stronnictwo Stojałowczyków, rokujące zrazu lepsze nadzieje, nie umiało wznieść się do wyżyn, a przedewszystkiem do politycznej niezależności Wielkiego Zmarłego.

### Prezydent i wicepremier głowią się nad wyborami.

Warszawa, 7. 2. (AW.) W dniu wczorajszym o godz. 7 wiecz. odbyła się na Zamku konferencja pomiędzy Prezydentem Rzeczypospolitej a wicepremierem Bartlem. Konferencja trwała do godz. 23 i dotyczyła najaktualniejszych zagadnień polityki państwowej w związku ze zbliżającymi się wyborami.

## „Katolicka Unja Ziem Zachodnich” a secesjoniści chadeccy.

Wyborczy twór sanacyjno-konserwatywny tzw. „Katolicka Unja Ziem Zachodnich” zgłosiła na Pomorzu następujące listy kandydatów poselskich:

Okręg 29 Tczew: Jan Donimirski, rolnik; Jan Pillar, budowniczy; Jan Wandtke, rolnik; Stanisław Wilga, rzemieślnik; Jan Szulc, urzędnik pocztowy; Józef Kujawski, rzemieślnik, dr. Jan Licznarski, lekarz; Teofil Baniecki, rolnik; Świetlik, robotnik portowy; Józef Krauze, rolnik.

Okręg 30 Grudziądz: Jan Donimirski, rolnik; Albin Nowicki, nauczyciel; Henryk Chudziński, adwokat; Zygmunt Cieszyński, urzędnik kolejowy; Leon Dykier, rolnik; Maksymilian Lorkowski, kupiec; Józef Czajkowski, rolnik.

Okręg 31 Toruń: Jan Donimirski, rolnik; Augustyn Serożyński, rolnik; Antoni Chwastek, kupiec, Tadeusz Odrowski, rolnik; Leon Penkalla, restaurator; Franciszek Górecki, robotnik; Bronisław Kowalski, rolnik; Jan Lukiewski, rolnik; Władysław Jabłoński, kupiec; Antoni Hejka, przemysłowiec.

Do Senatu zgłoszono listę okręgową na Pomorzu w składzie następującym: dr. Leon Janta-Pończyński, rolnik; Władysław Orzechowski, kupiec; Henryk Kop-

pel, em. urzędnik państw.; Antoni Śmieleski, rolnik; R. Stam, kupiec; ks. Julian Antoni Łukaszewicz.

Z powyższych list kandydańskich widzimy, że „Unja” potraktowała secesjonistów chadeckich kopnięciem nogi. Zresztą zasłużyli oni na to w zupełności. Secesjoniści chadeccy na listach „Unji” figurują na drugim względnie czwartym miejscu, podczas gdy na listach Polskiego Bloku Katolickiego mieli figurować na pierwszym miejscu. Rozbili więc Ch. D. a sami znaleźli się na szarym końcu. Zwykły to los odseparowanych i zaprzańców. Biedacy — takiego wykwitowania przez „Unję” z pewnością się nie spodziewali.

\*

Sanacyjno-konserwatywna „Katolicka Unja w Poznaniu” potraktowała secesjonistów chadeckich byłych posłów Frackowiaka i Bresińskiego tak samo, jak „Unja” pomorska.

Oto w liście okręgowej „Unji” na m. Poznań figuruje na trzecim miejscu p. Stanisław Bresiński, zaś na liście senackiej figuruje na czwartym miejscu p. Jan Frackowiak.

Dobrze im tak!

### Powszechna zgoda na listę 25.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Odbyło się tu zebranie członków chadeckich organizacji społecznych, politycznych, zawodowych i kulturalno-światowych. W rezolucjach uchwalono zgodę na kroki rady naczelnej i zarządu głównego Ch. D. w sprawie utworzenia w Sejmie większości katolickiej, potępiono destrukcyjną robotę obozów lewicowych i zobowiązano się poprzeć akcję wyborczą za pomocą głosowania na listę 25.

### Militaryzacja Sejmu? Obawy „Rzeczpospolitej”.

Warszawa, 7 lutego. (Telgr. własny.)

Dzisiejsza „Rzeczpospolita” podkreśla w artykule wstępnym, że do ciał ustawodawczych kandyduje wielka liczba wyższych oficerów, co zakrawa na próbę militaryzacji parlamentu. Na zachodzie nazywają armję „wielką niemową” i ochraniają ją przed wkraczaniem na teren polityki. U nas „wielką niemową” w czasie wyborów jest samo społeczeństwo...

### Endecy rozbili blok katolicko-narodowy w Lubelskiem.

Lublin, (AW) W ostatniej chwili między stronnictwami pravicowymi na terenie województwa lubelskiego, a mianowicie Z. L. N., Ch. D. i P. S. L. Piast nastąpił rozłam z powodu niezaakceptowania przez Z. L. N. na miejscu pierwszym listy wyborczej do Sejmu kandydatury Ch. D., wobec czego Z. L. N. zgłosił listę osobną, natomiast Ch. D. i Piast wspólną.

### Ks. Kardynał Hlond w Monachjum.

Monachjum, 6. 2. (Pat) Z okazji pobytu w Monachjum Ks. Kardynała Hlonda odbyło się onegdaj u kardynała Faulhabera śniadanie, w którym oprócz przedstawicieli wyższego duchowieństwa wzięli udział baron Clamer i konsul generalny Aleksander Ładoś. Po południu odbyła się w przepelnionej publicznością sali stowarzyszeń katolickich uroczystość ku czci kardynała Hlonda. Wieczorem konsul generalny Ładoś wydał obiad, na którym byli obecni dwaj kardynałowie, nuncjusz apostolski, prowincjał Salezjanów, bawarski prezydent ministrów Held, reprezentant rządu Rzeszy minister Hanjel i pierwszy burmistrz Monachjum Schar-

### Lotnicy polscy polecają przez ocean.

(z) Warszawa, 7. 2. tel. wł. Do Warszawy przybył wczoraj wieczorem dyrektor włoskiej wytwórni samolotów Caproni. Przyjazd ten pozostaje w związku z projektem nabycia samolotu dla kapitana Kowalewskiego i pilota Aerolotu Klicha. Lotnicy ci mają odbyć wiosną bieżącego roku lot przez Ocean.

### Rokowania polsko-sowieckie przeniesione do Warszawy.

Warszawa, 7. 2. (AW.) W dniu wczorajszym odbyła się dłuższa konferencja pomiędzy naczelnikiem wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych p. Helówką a radcą poselstwa sowieckiego w Warszawie p. Kociubińskim. Na konferencji tej ustalono, iż rokowania handlowe polsko-sowieckie odbywać się będą w Warszawie. Są uzasadnione nadzieje, iż rokowania odbywać się będą w tempie przyspieszonym, o ile toczyć się one będą tylko w ramach fachowo-gospodarczych.

### Zamach samobójczy porucznika Kusińskiego.

Warszawa, 7. 2. tel. wł. Porucznik Bolesław Kusiński, przydzielony do głównej komendy policji państwowej, usiłował popełnić samobójstwo i jest ciężko ranny. Nazwisko wyżej podane stało się w ostatnim czasie głośne z powodu listu byłego posła ks. Kaczyńskiego do klubu sprawodawców sejmowych, w którym czynił Kusińskiemu zarzut, jakoby był sprawcą napadu na redaktora Mostowicza. Obecnie kursuje wieść, że Kusiński został ranny wskutek pojedynku z jednym z oficerów sztabu generalnego. Mianowicie na balu miał ów oficer odmówić podania ręki Kusińskiemu, usprawiedliwiając się tem, że Kusiński nie reagował na drodze honorowej przeciwko redaktorowi pism, oskarżającym go o udział w czynie, hańbiącym mundur oficerski.

## Armja sowiecka burzy się

z powodu deportacji Trockiego.

(z) Moskwa, 7. 2. (Tel. wł.) W Moskwie coraz częściej zaczynają obiegać dane, dotyczące osoby Tuchaczewskiego. Mianowicie przed dwoma tygodniami do Tuchaczewskiego przybyły delegacje od szeregu pułków piechoty i prosiły, aby wystąpił w obronę zesłanego Trockiego. Delegacje przedłożyły dowody, że zgłaszają się w imieniu wszystkich żołnierzy swoich pułków. Tuchaczewski miał początkowo odmówić interwencji, potem jednak zgodził się interweniować. W sprawie tę wniósł się G. P. U., który chciał aresztować Tuchaczewskiego. Politbiuro otrzymało jednak wiadomość, że w razie aresztowania Tuchaczewskiego pułki garnizonów moskiewskiego i leninogradzkiego wystąpią zbrojnie przeciwko obecnemu rządowi. Myśl o aresztowaniu została zaniechana. Sytuacja jednak zostaje bardzo naprężona.

### Kronika telegraficzna.

(z) Poznań, 7. 2. tel. wł. Gmina miasta Poznania zawarła umowę z konsorcjum angielskich towarzystw asekuracyjnych, w sprawie pożyczki inwestycyjnej w wysokości pół miliona funtów szterlingów. W tych dniach odbyły się w Poznaniu wspólne rokowania, przy czem przedstawiciele konsorcjum angielskiego badali szczegółowo zakłady użyteczności publicznej i stwierdziły, że stan ich jest wzorowy.

(z) Katowice, 7. 2. tel. wł. W okręgach: 38, 39, 40 i 41 kandydują z listy Śląskiego Bloku Katolicko-Ludowego Wojciech Korfański, ks. Brandys i Michał Musioł.

Warszawa, 7. 2. tel. wł. W ciągu roku 1927 wpłynęło do kas państwowych około 1 miliona złotych za przekroczenie ustawy alkoholowej.

Warszawa, 7. 2. tel. wł. Biskup śląski ks. Lisiecki przesłał list marszałkowi Piłsudskiemu z wyrazami wdzięczności za przyznanie dalszych 100 tys. złotych na budowę katedry w Katowicach.

Warszawa, 7. 2. tel. wł. Przybył z Partya do Warszawy znany poeta litewski Tysslaua. Młody ten literat litewski pisze obecnie powieść, oparą na wrażeniach i przygodach doznanych w różnych miastach Europy.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Z powodu 10-lecia „Monitora Polskiego” udekorowany został złotym krzyżem zastępcy redaktora Czekalski, znany powieściopisarz, a srebrnym krzyżem zastępcy p. Głodowska, długoletnia współpracowniczka „Świata”.

### Dziesięciu czerwonych żydów poszło za kratę.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Sąd apelacyjny w Warszawie, zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący 10 żydów za działalność wywrotową na karę więzienia od 2 do 4 lat. Grupa ta komunistów prowadziła wielką akcję przeciwpaństwową wśród bezrobotnych, a nawet wśród szeregowych armji polskiej. Terenem działalności była Częstochowa.

### Na balu poselstwa amerykańskiego zginęła brylantowa kolja.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Donoszą z Pragi: Praskie firmy żelaznicze wydały komunikat do prasy czeskiej, w której przestrzegają przed kupnem niezmiernie kosztownego diamentu z brylantami, który został skradziony na balu amerykańskiego poselstwa w Pradze. Na balu tym było około 100 osób ze sfer dyplomatycznych, politycznych i arystokracji czeskiej.

### Straszne samobójstwo z powodu zawledzonej miłości.

Warszawa, 7. 2. (AW) Wczoraj wieczorem służąca Dittman dokonała samobójstwa rzucając się z I-go piętra domu przy ul. Trembackiej. Spadając z okna trafiła na wysokie sztachoty żelazne które przebiły ciało na wylot. Śmierć nastąpiła natychmiast. Z pośród mieszkańców domu, którzy przybyli na miejsce wypadku, kilka kobiet zemdało. Przyczyną samobójstwa był zawód miłosny.

# Wspaniałe zwycięstwo Poincarego na arenie parlamentarnej.

**Kłęska socjalistów. — Wybory przyniosą większość stronnictwom narodowym.**

Z Paryża donoszą:

W dniu 3 i 4 bm. premier francuski Poincare wygłosił — jak krótko doniesiono — dwudniową mowę o położeniu politycznym i finansowym Francji. Wszystkie stronnictwa prócz oczywiście socjalistów i komunistów przyjęły ekspozycję premjera niebywałym entuzjazmem, manifestując w ten sposób podziękowanie za olbrzymią pracę dokonaną przez Poincarego oraz chęć dalszego poparcia jego zbawiennych dla Francji rządów.

Część mowy była poświęcona **sprawom gospodarczo - finansowym**. Poincare nakreślił obraz sytuacji, a raczej katastrofy finansowej, w jakiej wypadł mu objąć tekę skarbu (Poincare jest — jak wiadomo premierem i ministrem skarbu), wyliczył wszystkie etapy dokonanej reformy i w końcu przedstawił pomyslną sytuację obecną skarbu francuskiego. Mimochodem pozwolił sobie, i to w bardzo skromnej formie — przytoczyć raport prezesa nowojorskiej izby handlowo - finansowej, Odgen Millera, który scharakteryzował dokonane przez Poincarego dzieło sanacji finansowej, jako jedną z najbardziej zadziwiających kart historii skarbowości świata. Stabi-

lizacji franka, która faktycznie już istnieje od dłuższego czasu, Poincare nie zamierza jeszcze przeprowadzić, aż po nowych wyborach do parlamentu, które mają ustalić ogólne stosunki w państwie.

Z części politycznej mowy podnieść należy przede wszystkim fakt, że **Poincare zmałdździł socjalistów**, zwłaszcza Auriola i Bluma, przypominając, jak to oni od chwili objęcia władzy przez obecny rząd przepowiadali mu same klęski i katastrofy.

Gdy Blum, zabierając głos, spróbował osłabić argumenty premiera, poniósł według jednomyślnej opinii deputowanych zupełne fiasko.

Należy jeszcze zaznaczyć, że Poincare, w poczuciu swej przewagi, nie tylko po raz pierwszy wystąpił z obroną swej większości parlamentarnej, ale wręcz oświadczył, że pragnie dostarczyć jej skutecznej broni w nadchodzącej walce wyborczej, do której większość francuska przystąpi **pod hasłem jedności narodowej**. Można już teraz przepowiedzieć, że cicha lecz stanowcza i skuteczna praca Poincarego jest najlepszą rękojmią dla jego powodzenia w nowych wyborach.

## Oryginalna przedstawicielka płci pięknej.

**Choć piękna i majątna odmawiała sobie jak Diogenes wszelkich rozkoszy życiowych.**

Niedawno zmarła w Neu-Luebtaw w Meklenburgii kobieta, którą można nazwać jedną z największych w świecie dziwaczek.

Ostatnie lata swego życia przeżyła ona w jaskini, ponieważ nie chciała w niczem być zależną od ludzi i przyzwyczajęń życiowych.

Życie uśmiechało się do niej i obdarzyło największymi swymi darami, tak że mogła być najszczęśliwszą w świecie z kobiet, gdyby nie miała o szczę-

ściu własnym, odrębnego pojęcia. Słynęła za młodu z nadzwyczajnej urody, posiadała przytem ogromny majątek, tak że należała do najwięcej pożądanych partyj w okolicy i budziła powszechne zainteresowanie.

Ale Ludwika Schulz — takie było jej nazwisko — była prawdziwą filozofką i gardziła nicościami tego świata, które dla innych ludzi stanowiły cel życia. Była ona indywidualnością w całym znaczeniu tego słowa. Chciała być panią swej osoby, nikomu nie podlegać,

nie służyć żadnej modzie ani towarzyskim zwyczajom.

Ta samodzielność była w niej tak wielka, że bezwzględnie odrzucała wszystko, co mogło hamować jej swobodę. Śmiała się z mężczyzn, których pociągała jej uroda i bogactwo, gdyż ani jej się śniło wychodzić zamaż, poświęcić swą swobodę, zajmować się gospodarstwem i dziećmi. Pozostała panną a majątkiem rozporządzała dowolnie, według swego upodobania, gdyż istotnie nie mając żadnych potrzeb była prawdziwie wolną. Jak sama mówiła, naprawdę bogaty jest tylko ten, kto nie ma żadnych wymagań.

Tak żyła i tak umiała ta dziwna kobieta, obdarzona silnym charakterem, i pod niejednym względem mogąca służyć innym za wzór.

## Ze świata.

**Norwegja redukuje swą armję i marynarkę wojenną.**

Rząd norweski zmniejszył wydatki na armję o 4,5 milj. koron a wydatki na marynarkę o 845 000 koron. Zniesiono dwie kompanie gwardji w Oslo, które stworzono podczas wojny. Dalej postanowił rząd wstrzymać regularne ćwiczenia armji a ćwiczenia marynarki znieść lub ograniczyć do minimum potrzebnego dla służby bezpieczeństwa. Wreszcie zaniechano budowy kontrtorpedowca, którą projektowano. — Szczęśliwa Norwegja!

**Pangalos buntuje Kretę.**

Ateny, 6. 2. (PAT) Wydarzenia na Krecie wywołują wielkie niepokoje. Były dyktator Pangalos, przebywający w więzieniu na Krecie ma być przewieziony do Aten, gdyż chłopci planują jego uwolnienie. Torpedowiec „Smyrna” otrzymał już rozkaz udania się na Kretę dla przewiezienia Pangalosa. Sytuacja jest bardzo poważna.

**Kiedy odbędą się nowe wybory w Anglii?**

London. Kanclerz Skarbu p. Winston Churchill wygłosił wczoraj w Birmingham przemówienie na temat przyszłych wyborów powszechnych i niektórych zagadnień podatkowych. P. Churchill przypomniał na wstępie, że wybory powszechne nie mogą się odbyć w

roku bież. Przedtem bowiem projekt ustawy ordynacji wyborczej musi się stać prawem obowiązującym, a rozpatrzenie go wypełni parlamentowi okres kilkunastu miesięcy wobec czego przeprowadzenia ustawy nie należy spodziewać się przed latem r. 1929.

**Ciepła zima w Ameryce.**

Nowy Jork. Od wielu lat nie widziano w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza wschodnich, tak ciepłej zimy, jak obecna. W Nowym Jorku do końca stycznia nie było śniegu, który zwykle pojawia się tam w pierwszej połowie grudnia. Temperatura w ciągu grudnia i stycznia była przeciętnie 5 i pół stopnia wyższą, niż w tym samym okresie poprzednich lat.

**Telefon Belgja — Ameryka.**

Nowy Jork. Między Stanami Zjednoczonymi a Belgją zaprowadzona została komunikacja telefoniczna. Pierwszą rozmowę odbył sekretarz stanu Kellog w Waszyngtonie z ambasadorem amerykańskim w Brukseli, Gibsonem, drugą ambasador belgijski, książę de Ligne, z belgijskim ministrem Kolei, Poczty i Telegrafów. Rozmowa trzymiutowa kosztuje 78 dolarów, każda następną minuta 26 dolarów.

## Krwawy imiennik największego pisarza.

Wśród członków delegacji rosyjskiej, która przed kilku dniami na granicy wydała Polsce kilkunastu więźniów politycznych, zwracał uwagę generał Józef Sienkiewicz, przewodniczący G. P. U. w Mińsku (czerezwyczejki).

Generał Sienkiewicz ma na piersi order „Za 5-letnią walkę bez miłosierdzia z kontrrewolucją”. Ma w Rosji opinię niepospolitego bohatera: Własnoręcznie zamordował z rewolweru w więzieniach przeszło 300 „przeciwników rewolucji”.

Człowiek młody, przystojny, niespełna 40-letni, o wyglądzie sympatycznym. Twarz jednak nie zawsze bywa zwierciadłem duszy. Uśmiechał się ironicznie. Może drwił, że znalazło się miłosierdzie dla tej grupki wynędzniałych więźniów, na śmierć skazanych. A no, niestety, nazwisko, które z czcią najwyższą wymawia cały naród polski.

Antoni Marczyński.

(46)

## Królowa Othe.

POWIEŚ FANTASTYCZNA.

III część trylogji p. t.: „WYSPA NIEZNANA”.

(Ciąg dalszy).

— Jakto nieprawda?! — huknął starzec. — Czyż nie polecił Henrykowi Olbrzymowi budować wałów ochronnych? Czy nie dała mu licznych robotników, którym oby ręcy uschły za to, iż ośmielili się stawiać opór woli Baala?

Kapłani nadstawili ucha. Tego nie było w programie dzisiejszego występu. Radzi, nie radzi gadali co ślina na język przyniosła, byle judzić przeciwko znieprawionej królowej. Potem umilkli, dostrzegłszy umówiony znak Emnocho-ostrowidza, który był właściwym kierownikiem całej akcji.

U stóp pomnika Mścicielki, osłoniętego ze wszystkich stron ścieżkami w lesie drzewkami, stało drewniane rusztowanie, niby trybuna dla mówców. Stamtąd przemawiał arcykapłan, otoczony garstką najpoważniejszych kapłanów. Kiedy Dido zstąpiła na dół, ukończywszy swe oskarżenie, dał znak ręką, aby była cisza.

— Są tu tacy, — zaczął podniesionym głosem — którzy więcej ufają bezwstydnej rozpustnicy, niż nam, sługom Baala. Chcę ich przekonać dzisiaj. Patrzcie! Czyż to dziecko?

Emnoch-ostrowidz wypchnął na front trybuny małego chłopca, który stał ukryty za plecami jakiegoś barczystego kapłana.

— Poznajecie go?... Oto Hamilkar, syn dzielnego przywódcy powstańców, o ile można wierzyć zapewnieniom jego rozwiązej matki... W każdym razie jej dziecko... Oto ofiara, której Baal żądał, objawivszy mi się w swej świątyni... Oto ofiara, którą przewrotna Othe skradła bogu, dając mu zamiast niej, pomiot Olbrzyma Eryka.

Dido, której dziecko nazwano „pomiotem”, chciała oponować, ale baczny na wszystko Emnoch-ostrowidz polecił ją natychmiast opiece kilku zaufanych ludzi.

Wśród morza ludzkiego zawrzało... — Jestże to naprawdę Hamilkar? — dopytywali dalej stojący.

— Hamilkar — wołali bliżsi. Grupa zwolenników królowej nie miała zdziwienia:

— I Othe pozwoliła sobie wykraść syna?

— Pozwala lżyć się publicznie?

— Gdzie wojsko? Gdzie gwardja?

Ostatnie słowo dobiegło aż na trybunę. Arcykapłan wnet znalazł odpowiedź: — Gwardja opuściła miasto o północy. Wystano ich do wiosek, by korzystając z waszej nieobecności zabrali bydło, konie, wszystko co się da przewieść wozami... Nie zapłaciliście podobno wiosennej daniny...

Ta wiadomość niewiele obeszła mieszczan, lecz łowcy, rybacy, pasterze, pszczelarze, górnicy i ci wszyscy, którzy przywędrowali na dzisiejszą uroczystość z odległych wiosek, podnieśli niesłychany lament.

— Znowu daniny?! Mało już wzięli!...

— To nieprawda!

— Prawda! Idąc koło więzień przed światem widziałem duży oddział gwardzistów.

— Nie łiesz?  
— Na własnym oczy widział.  
— Dzieciom niema co do ust włożyć, a tu daniny i daniny.

— Skąd brać?  
— I na co im tyle? Dawniej inaczej bywało.

Na ten moment czekali studzy Baala. Jak na komendę zaczęli wołać, że wszelkie daniny idą na utrzymanie dworu, na spełnienie kosztownych zachcianek królowej...

Nieprzychylny nastrój dla Othe stał się wręcz wrogi.

Arcykapłan przypomniał sprawę oszukańczej ofiary, która ciężko obraziła boga i zamiast uśmierzyć jego gniew, zwiększyła go jeszcze.

— Rzucić chłopca w płomień! — wrzasnął ktoś z podmówionych.

— Rzucić go w płomień! — powtórzyło sto głosów, a potem niby echa nadpłynęły ze wszystkich stron okrzyki słuchaczy poszczególnych kapłanów:

— W ogień z nim!

— Nasze dzieci złożyliśmy w ofierze, niech i on zginie!

— Niech zginie!

— W ogień z nim!

— W ogień!

Arcykapłan wznosił rękę.

— Stanie się według waszej woli... Sam złoże chłopca na ołtarzu ofiarnym.

— Kiedy? — spytał jakiś zuchwalec.

— Żeby go kto znowu nie zamienił na inne dziecko!

Emnoch-ostrowidz zanotował sobie w pamięci twarz śmiałka, zaś sędziwy arcykapłan odparł z godnością:

— Studzy Baala to nie kłamliwa niewiasta! Dziś święto Mścicielki. Ofiara odbędzie się o zachodzie słońca. Rze-

kłem... Straży...! Oddaję wam tego chłopca. Gardłem za niego odpowiadacie!

Przestraszony malec, widząc oczy, palające nienawiścią i zaciśnięte pięści, począł głośno płakać.

Emnoch-ostrowidz dał znak, że pora zaczynać drugą część uroczystości.

Pachołkowie przynieśli natychmiast małą lektykę, ustawili ją przed trybuną i podnieśli daszek. Oczom stojących w pobliżu ukazała się młoda dziewczyna. Oczy miała przymknięte, a twarz blade jak kreda.

— Kto to?

— Strój ma kapłanki.

— Ramię owinięte chustką.

— Czekaajno, czekaajno... Ja ją skądś znam...

— Atossa!

— Prawda!... Atossa, córa dziejopisa Salmona.

— Kto? Kto? — dopytywali dalsi.

— Atossa!

Imię to biegło od ust do ust, lecz uwagę przykuł młody mężczyzna, odziany w purpurowy płaszcz kapłana. Wstąpił na trybunę i zawołał donośnym głosem:

— Ja, kapłan Ulam wnoszę przed twoje oblicze, o najdosłojniejszy... oskarżenie przeciwko świętokradcom, którzy splugawili święty chram Baala.

W dłuższym przemówieniu przedstawił Ulam historję wydania rozkazu, mocą którego wywiadowca nazwiskiem Annabal wdarł się do miejsc świętych. Czyn ten był nie tylko naruszeniem odwiecznych praw kapłanów, lecz co gorsza obrazą boga... Potem opisał barwnie przebieg strasznego wydarzenia, którego ofiarą padła Atossa...

(Ciąg dalszy nastąpi).

# AKWAWIT

Najprzedniejsze wódki i likiery

SPECJALNOŚĆ: ←

2490

Wypalanki Winne - Romy - Araki - Żytniak Wielkopolski  
Orangé - Cherry Brandy - Curaçao Blanc - Nalewki owocowe

## Listy z Anglii.

Londyn, w lutym.

**Amerykanka rozbiła bank w Monte Carlo. — Ma zaduże zęby i końską twarz. — Ale te błędy nikną wobec jej 27 milionów franków. — Walka o bogatego spadkobiercę. — Walka Mussoliniego z bandytyzmem. — Aby go zmódrz, należałoby wytepić całe prowincje. — Wiejska baba hersztem brygantów. — Odczyt kapitana Dybowskiego.**

Bohaterkami dnia są dzisiaj w Londynie dwie panny Dolly. Są to młode panny, inteligentne, artystycznie nastroszone, marzące o Włoszech, ale majątkowo dość źle sytuowane. Postanowiły więc oszczędzać i podejmować się rozmaitych robót, żeby zebrać tyle pieniędzy, iżby do Włoch mogły pojechać. I udało im się. W połowie stycznia wyruszyły. Zatrzymały się w Monte Carlo i w niem ugrzęzły. Cudowne słońce, przepiękne widoki, świetna orkiestra, grająca w dzień i wieczorem, koncerty najsłynniejszych muzyków, wszystko to tak się im podobało, że postanowiły siedzieć jak najdłużej w tym rajzie ziemskim. Zapomniały jednak o tym, że w tym rajzie są także złodzieje. Starszej pannie Dolly ukradli torebkę, w której był cały jej fundusz. Zrozpaczona pożyczyla u siostry połowę jej kapitału i aby powetować stratę, poczęła grać. Tymczasem siostra cały czas spędzała w ogrodach i parkach, spotykały się wieczorem przy obiedzie.

— No jakże ci idzie? — pytała młodsza.  
— Nieźle. Z początku trochę przegrywałam, ale teraz już poznalam, na czym sztuka polega i prawie ciągle wygrywam — odpowiedziała siostra.

To wygrywanie „prawie ciągle“ skończyło się tem, że przed paru dniami starsza siostra przyszła z placem do młodszej i wyznała jej, że zgrała się co do grosza.

— Pożycz mi jeszcze, bo teraz już ja napewno będę tylko wygrywała. Pewien Francuz odstąpił mi sekret, jak trzeba grać. Dałam mu za to 10 franków. Ale już nie mam tyle, żeby obstawić wszystkie te numery, które on każe. Pożycz mi z 1000 franków, a wieczorem ci przyniosę 50 tysięcy.

— Nie, moja droga, nie pożyczę, tylko sama spróbuję gry. Pewien filozof francuski powiedział: *Après le plaisir de gagner, c'est le plaisir de perdre.* (Po przyjemności wygrywania idzie przyjemność przegrywania). Ty doświadczyłaś obu tych przyjemności; pozwól i mnie ich zakosztować.

I poszła grać. Było to w ostatni wtorek. Udało się jej dostać wygodne krzesło. Siedziała i postawiła dużą kwotę na numer, który jej się śnił. Wygrała. Powtórzyła stawkę. Znowu wygrała. I tak trwało z pół godziny. Przed nią gromadziła się góra banknotów. Za jej krzesłem cisnął się tłum gapiów. Wreszcie krupierzy zatrzymali grę i oświadczyli, że kasa jest pusta i muszą pójść do dyrekcji po pieniądze. Angielka wygrała wszystko co było w kasie, a było tego kilka milionów.

Oczywiście wieść o tem zdemontowaniu banku rozszła się lotem błyskawicy po Monte Carlo i tłumy się zbiegły do salonów gry, aby się przyjrzeć młodej Angielce, tak niesłychanie szczęśliwej.

Po chwili służba przyniosła wory banknotów, krupierzy siedli na swoich miejscach i gra się rozpoczęła na nowo. Angielka zatrzymała swoje krzesło, jakkolwiek ofiarowano jej za nie kilkadziesiąt tysięcy i zaczęła znowu grać. Szczęście jej sprzyjało tak, jak poprzednio. Po godzinie znowu zdemontowała bank. I jeszcze trzeci raz tego dnia rozbiła bank. Ogółem wygrała tego dnia 27 milionów franków. W otoczeniu kilku tysięcy ludzi, narzucających się jej swą admiracją i przyjaźnią, wróciła do hotelu, a dzisiaj ilustrowane pisma podają jej fotografię. Nie jest ładna, na mój gust ma za duże zęby i zanadto końską twarz, ale 27 milionów robi ją bardzo piękną i z pewnością jeszcze w tym roku wyjdzie za mąż.

A oto jest dla niej partner. Umarła p. Anna Harkness, wdowa po p. Stefanie Harkness, który był współnikiem Rockfeller'a i założył z nim Standard Oil Company. Spadek po niej wynosi 107 milionów dolarów, z czego fiskus zabierze 18 milionów dolarów podatku. Spadkobiercą jest jedyny syn pani Harkness, młodzieniec dotąd nieznaną, a mający już 35 lat. Wyścigi o niego podobno już się rozpoczęły. Rywalkami są jakaś artystka filmowa, koleżanka Poli Negri i któraś zdeponowana arcyksiężna austriacka. Ale pierwsza ma podobno o wiele większe szanse, bo ma być nadzwyczaj inteligentną i cudownie piękną.

Mussolini jest naprawdę szczęśliwym człowiekiem. Ponieważ on dąży do umoralnienia Włoch, przeto postanowił zniszczyć mafję neapolitańską. Przedsięwzięcie niesłychanie trudne, bo jakże wytepić spisek, do którego cały naród należy; a ryzykowne bo niezawodnie zaczyna się setki zamachów na niego.

Niedołężne, zdemoralizowane i głupie rządy Burbonów pracowały paręset lat w Neapolitańskim i na Sycylii nad tem, żeby stworzyć mafję. Dzięki despotycznym rządóm roilo się we Włoszech od rozmaitych politycznych spisków, z których najgłośniejsze jak węglarzy, czyli karbonarzy, zostały dostatecznie i do Polski. Z tych politycznych spisków, złożonych z patriotów i ludzi uczciwych, skorzystały umienne indywidua i zaczęły zakładać tajne spiski złożone z lotrów, mające zbrodnie na oku. Rządy Burbonów w Neapolu i na Sycylii zamiast je tepić, skorzystały z nich, aby przy ich pomocy wyszukiwać konspiratorów politycznych. Akta sądowe wykazały, że zbrodniarze a naczelnicy oddziałów mafji, otrzymywali od rządu burbońskiego posady dyrektorów policji.

Jakie to piękne świadectwo daje o charakterze naszego narodu, że jakkolwiek w pierwszej połowie 19-go stulecia roilo się i u nas także od rozmaitych spisków, a karbonarzy nie mieli wszędzie swoje filje, jednak nie wyrodziła się z tego nigdzie w Polsce żadna zbrodnicza organizacja.

We Włoszech inaczej; z politycznych spisków wytworzyła się mafja i rozsiała się na południu Włoch. Walczy z nią było niepodobnieństwem, bo wszyscy do niej należeli, więc dla żadnej zbrodni nie było świadków. Dokonano gdzieś jakiegoś morderstwa. Na ludnej ulicy, w biały dzień, zaszytletowano człowieka, a jednak nikt tego nie widział, nikt nie słyszał, nikt nie wie. Członkowie trybunałów sądowych należeli także do mafji. Dyrektorowie policji, urzędnicy policyjni, władze śledcze, policjanci, wszyscy byli członkami mafji. Przeciw mafji nikt nie mógł świadczyć, bo zaraz został zamordowany. Terroryzm panował tak straszny, że o jakiejś opozycji wobec dekretów mafji, nie można było nawet myśleć. Tymczasem Mussolini postanowił ją zniszczyć. Wziął się do tego bardzo zrećnie. Naprzód pousuwał i poprzesuwał do innych prowincyj włoskich wszystkich dygnitarzy sądowych i policyjnych, a zamianował nowych; nadto wysłał w Neapolitańskie i na Sycylię najbieglejszych policjantów faszystów. Gdy teren przygotował rzucił się nań bezwzględnie i począł napełniać więzienia. I okazało się, że można mieć i świadków i że można dotrzeć do źródeł zbrodniczości. Temi dniami zaszło 157 najgorszych mafistów, wielu na dożywotnie ciężkie roboty, innych na lat 30, 25, 20 — najłagodniejsza kara była 10 lat ciężkich robót. Okazało

się przytem, że wodzem mafistów w Sycylii była prosta wiejska baba, wdowa po jakimś bandycie. Jeździła ona konno, z fajką w zębach, od wsi do wsi, osądzała skargi i wydawała wyroki. Najczęściej skazywała na śmierć, rzadziej na plagi. A w tych plagach była hojna. Pięćset, tysiąc kijów to była zwykła porcja.

Jak wielką jest radość we Włoszech, że wzięto się do mafji, świadczy choćby ten fakt, że teraz umarła w Medjolanie jakaś bogata 72 letnia staruszka i dla wyrażenia swej wdzięczności zapisała 5 milionów lir. Mussolinemu. Z Londynu wybiera się dużo Włochów z powrotem do Ojczyzny, albowiem uciekli byli przed mafją. Myślą, że teraz nie grozi im już żadne niebezpieczeństwo. Do Londynu mogli uciekać, bo tu policja ucziwa i nieprzekupna. Ale np. do Nowego Jorku nie było bezpiecznie uciekać, wyroki mafji były tam taksamo spełniane jak w Palermo i Neapolu.

Odbyło się temi dniami w Towarzystwie lotniczym bardzo ważne posiedzenie. Prelegentem był kapitan Dybowski. W odczycie swoim podniósł on, że obserwując jak wlatują orły, albatrosy, bociany, przyszedł do przekonania, że one szanując swoją siłę, starają się, żeby prąd powietrza wznosił je ku górze; więc z rozstawieniem skrzydeł najprzód biegną, a gdy już poczują, że powietrze je unosi, wtedy dopiero zaczynają machać skrzydłami. Kapitan Dybowski zajął się zbudowaniem maszyny, która by spełniała tę czynność podnoszenia człowieka z ziemi, a w takim razie człowiek własną siłą swoich rąk i nóg będzie już mógł utrzymać się w powietrzu i dowolnie kierować się.

Na odczycie było mnóstwo lotników i inżynierów i wszyscy wyrażali się z zachwytem o pomysły kapitana Dybowskiego.

## Olbrzymia wędrówka szczurów uciekających przed powodzią.

Wskutek niedawnego, wielkiego wylewu rzeki Nea w Walji, mieszkańcy okoliczni byli świadkami niezwykłego zjawiska. Oto wszystkie szczury z doliny zalanej, powędrowały drogą, wiedzącą z Edmingtonu w stronę lasu Epping.

Wędrująca armja, wstrętnych, rudych tych stworzeń zajęła całą szerokość drogi, a zastępy te ciągnęły na przestrzeni kilkuset metrów, zmuszając do ucieczki robotników drogowych i nadjeżdżających cyklistów.

Dopiero auto ciężarowe nie cofnęło się przed szczurami i wyrzuciło wśród nich rzeź prawdziwą, nie mniej jednak

## Strusie pióra.

Pióra strusie stały się znowu najmłodniejsze i to już nie tylko jako przybranie sukien i kapeluszy — paryskie eleganci na wyścigach są całe spowinięte od stóp do głowy w boa ze strusich piór. Jest to naprawdę orgja strusich piór — boa te, tak zwane „letnie futro“ — praktyczniejsze są niż modne również lisy, gdyż nie są tak ciepłe.

Jakże się odbywa zbiór piór? Pierwsze pióra obcina się, kiedy struś ma 8 miesięcy — wycina się je z ogona na 2 cm. od skóry. Ta operacja wpływa na upiększenie pozostałych piór. W ciągu roku zbiera się od każdego strusla 600 do 700 gram piór. Pióra te są sortowane według wielkości i formy i odsyłane do Londynu. Farbowanie i fryzowanie ich należy już do Paryża. Stowarzyszenie tych rzemieślników, którzy się tem zajmują, powstało już we Francji za panowania Henryka IV, który nosił pióropusz z białych strusich piór. We Francji wszyscy ozdabiali nakrycie głowy strusimi piórami: piękne markizy, muszkietierowie i najwyżsi wojskowi.

## Oświadczenie Związku Inwalidów Wojennych.

Ponieważ już kilkakrotnie zwracali się osoby interesowane do nas celem wyjaśnienia sprawy w związku z odbyć się mającym ciągnięciem loterii fantowej dnia 15 stycznia br., podajemy niniejszem do publicznej wiadomości, że z wymienioną loterią Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej nie ma nic wspólnego.

Zarząd.

## Pani Coolidge kandydatką na prezydenta Stanów Zjednocz.

Znany publicysta, sędzia amerykański, Henry A. Shute, znalazł nowy sposób rozwiązania trudnej kwestji obsadzenia fotelu prezydenta Stanów Zjednoczonych przy najbliższych wyborach p. Shute proponuje, aby partja republikańska wybrała jego następcą jego żonę. Nie po raz pierwszy już bo-

wiem kobieta ubiega się o ten najwyższy urząd w Stanach Zjednoczonych. Przed kilku laty stawiała swoją kandydaturę pani Belya Lockwood, ale wówczas równocześnie kobiety i mężczyźni nie miało tak silnych podstaw jak obecnie.

## Wynajem żon.

W niektórych prowincjach Chin istnieje od czasów niepamiętnych prawdziwie dziki, a może tylko naszym pojęciom niedostępny, jak tyle innych zwyczajów i obyczajów chińskich, zwyczaj wynajmowania żon.

Według pekińskiego korespondenta „United Press“, zwyczaj ten rozwielmożnił się zwłaszcza wśród biednej ludności prowincji Kansu i Sinkian ostatnimi czasy bardzo znacznie, jako skutek nieurodzajów i biedy ogólnej, wywołanej przez długoletnią wojnę domową. Wynajem bowiem żony nie może nastąpić dla ukarania jej za popełnione przestępstwo, jeno ze względów ekonomicznych. Żona może być złośliwa, kłótniwa, zazdrosna, skąpa itd., nie mniej jednak nie wolno jej za to wynajmować. Jeżeli jednak mąż nie jest w możności podjąć ciężarów wydatków domowych, to ma prawo żonę swą wynajmować innemu za pewne wynagrodzenie.

Wynajem ten nie jest połączony z jakkolwiek ceremonją przekazywania małżonki. Wystarcza poprostu umowa na piśmie, wyszczególniająca termin wynajmu i wysokość wynagrodzenia. Średnia cena wynosi dziesięć srebrnych dolarów rękyskańskich miesięcznie. Za żony wszakże bardzo ładne, na które i Chińczyk nie szczędzi pieniędzy, trzeba zapłacić niejednokrotnie do 50 dolarów miesięcznie.

Cena wynajmu musi być z góry zapłacona, żonie zaś wynajętej zakazane jest surowo najemcę opuszczać lub zdradzać w czasie trwania kontraktu. A że czasami wynajem żony opiewa na lat kilka, dzieci więc, które przyszły na świat w tym czasie, uważane są prawie za dzieci najemcy także po wygaśnięciu umowy.

W niezwykły zatem sposób Chińczycy rozwiązali palące zagadnienie poszukiwania ojcostwa.

## Tragiczna noc poślubna.

Specyfik gdański na podniecenie seksualne stał się powodem małżeńskiej tragedji i katastrofy.

Bydgoszcz, 6 lutego.

Prasa, nietylko nasza, lecz i zagraniczna, przepelniona jest inseratami o srodkach, przywracających wrzekomo utraconą siłę męską. Srodki te reklamuje jakaś drogerja w Gdańsku. Są one bardzo drogie — a jakie wywołują skutki, o tem świadczy następująca historia, której widownią był Lwów.

Ubiegłego tygodnia odbył się tam ślub pana C., prokurzysty wielkiego banku z panną Heleną R., córką bogatego ziemianina. Ponieważ pan C. przekroczył już dobrze czterdziestkę i czuł swoją fizjologiczną dysproporcję wobec młodzieńczej, bo 18-letniej dopiero żony, więc postanowił pomódz sobie w nocy powitalnej tym ogłaszającym przez drogerję gdańską specyfikiem.

Gdy na drugi dzień po ślubie państwo młodzi nie opuszczali do popołudnia sypialni, w której panowała nadto niepokojąca cisza, służąca powiadomiła o tem rodzinę młodej żony, która przybywszy na miejsce kazała ślusarzowi otworzyć sypialnię. Tam znaleźli młode małżeństwo w stanie zupełnej bezprzytomności, a zawołany lekarz skonstatował ciężkie zatrucie, i to właśnie owym z Gdańska sprowadzonym środkiem.

Jest rzeczą wprost niezrozumiałą, dla czego pan C. i żonę swoją poczęstował tem fatalnem lekarstwem.

Obu nowożeńców przewieziono do szpitala. Stan ich jest bardzo ciężki. Od

paru dni zabiegi lekarskie nie mogą ich przywrócić do przytomności. On popadł w silną chorobę nerwową, której wynikiem może być łatwo obłąd. W każdym razie zdrowie obu nieszczęśliwców jest podkopane na długie lata.

Władze dokładny protokół o tym wypadku wysłały do departamentu zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Przypuszczać należy, że w środku, użytym przez młode małżeństwo, znajdować się musiała przedewszystkiem silna doza johimbiny. Jest to bardzo silnie działająca ingrediencja, wydobytą z pewnego afrykańskiego krzewu. Do niej, jak wykazują analizy chemiczne, miesza się fosfor, strychninę i kantarydynę. Ta prawdziwie piekielna mieszanina jest dla nerwów ludzkich w najwyższym stopniu szkodliwą, a przy nadużyciu jej i zabójczą.

Jest rzeczą powołanych władz, aby wprowadzanie tego rodzaju niebezpiecznych preparatów do kraju zostało bezwarunkowo zakazane. Na razie handluje się temi truciznami bez żadnych ograniczeń, i drogerzyści, mianowicie warszawscy, robią na tym handlu olbrzymie majątki. Może się to teraz skończy. Niechby i władze w Gdańsku zajęły się tymi niebezpiecznymi fabrykantami tamże.

## Refleksje.

Czuje jakgdyby jesieni technienie,  
Co moją radość, ból i cierpienie,  
Mojego życia płomienną rzekę,  
Mgiew siwych chłodem bierze w opiekę...  
Twarz widzę w mroku starczą i bladą,  
Czyjeś się ręce na skroń mi kładą.

Minęła wiosna i lato mija...  
Z kwitnących wrzosów wypelza żmija,  
Co w dniach ponurych słotnej jesieni,  
Gdy żadna rozpacz chwil już nie zmienia,  
Na sercu mojem w kłębek się zwinie  
Pojąc mnie jadem w zmierzchu godzinie...

Czuje, jak gdyby jesieni technienie,  
Które wiatr zdala w pierś moją zenie,  
Jeszcze się niebo zbyt nie chmurzy;  
Do ust przytulam smutną krawędź róży,  
Lecz już na moje smutne powieki  
Chłód pada rankiem, trwożny, daleki...

Pomorze, w lutym 1928.

M. SZURLO-GORZELAK.

## 2 cm. poniżej kolan!

W Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim zawiązał się w tych dniach Komitet Ligii obywateli, na której czele stanął jeden z poważniejszych obywateli. Zadaniem jej będzie energiczne a nawet czynne przeciwdziałanie rozszerzającej się nieobyczajności w strojach kobiet. Jako pierwszy postulat postawiono sobie za zadanie zwalczanie krótkich sukienek u niewiast skoczowskich. Na dość żywych, miejscami burzliwych obradach zastanawiano się nad kwestją, jak dalece krótką sukienkę można uważać za nieskromną i ubliżającą tradycji, oraz mocną przynosić szwank enocie. Uchwalono, że za miarę obowiązującą należy uważać sukienkę, sięgającą do wysokości 2 cm. poniżej kolan. O ileby zaszedł wypadek, że wysokość jej nie odpowiadała przyjętym normom, uchwalono czynnie zareagować. Jak się dowiadujemy, celem skuteczniejszego zwalczania tej plagi, poszczególni członkowie będą upoważnieni do noszenia z sobą miary, przy pomocy której w razie zachodzącej potrzeby będą mogli przekonać się, czy zachodzi słuszna przyczyna interwencji w tym kierunku. Złośliwi, których nigdzie nie brak, szepczą sobie na ucho, że inicjatywę do wszczęcia tego rodzaju chwalebnej akcji podały niektóre panie miejscowe, których wiek i słuszna obawa i troska o moralność ich mężów i młodszego od siebie pokolenia podsunęła tę w każdym wypadku niezwykłą myśl.

## Z KRAJU.

Wybitnym w Polsce biskupem abstynentem jest niedawno prekonizowany ks. prof. L. Wetmański z Płocka, który już w Petersburgu na studiach swoich był czynny jako sekretarz koła abstynenckiego studentów, a w Płocku był do niedawna prezesem tamtejszego koła księży abstynentów i szczerym opiekunem koła alumnów abstynentów.

Mieszkania czteropokojowe od 1. 7. br. będą wyjęte z pod ochrony lokatorów.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Rada ministrów na jednym z najbliższych posiedzeń zajmie się sprawą dalszego częściowego zlikwidowania ustawy o ochronie lokatorów. Chodzi mianowicie o wyjęcie z pod tej ustawy mieszkań 4-pokojowych, podobnie jak to stało się z mieszkaniami 5-cio i więcej pokojowymi. Wniosek ten ma w Radzie ministrów zapewnioną większość.

Umierającemu mężowi wyrwała z ust złotą szczękę.

W szpitalu żydowskim na Czystem w Warszawie rozegrała się przy łóżu umierającego Moszka Weinberga oburzająca scena.

Żona konającego, Liba, widząc, że chwile jego życia są policzone, wyrwała mu z ust złotą szczękę-protezę. Czyn ten oburzył służbę szpitalną, oraz lekarzy, którzy zażądali od Weinbergowej zwrotu wydartej konającemu szczęki.

— Nie oddam — wołała ona. On już kona. Jemu ona niepotrzebna. Później mi ją jeszcze ukradną. Wolę przed śmiercią sama zabrać.

I nie dala się niczem przekonać. Zawezwana policja spisała z tego wypadku nieludzkiej chciwości protokół.

Wilki rozszarpały przemytnika.

Przed kilku dniami na gościńcu z Kiszyniewa do Hacesi został wóz chłopski napadnięty przez stado zgłodniałych wilków. Chłop, mający przy sobie flinty, otworzył gesty ogień i zdołał po zaciętej walce odpędzić stado, przyczem jeden z nich został ukąszony przez wilka. Przewieziono go do szpitala w Kiszyniewie, gdzie pojawiły się oznaki wścieklizny. Nieszczęśliwego musiano ubrać w kaftan bezpieczeństwa. Po kilku godzinach strasznych męk ranny skonał. Nie ulega wątpliwości, że wilk, który go ukąsił, był wściekły.

## Rząd naprawi byka,

jakiego strzelił wobec niższych funkcjonarjuszów fałszywym stosowaniem rozporządzenia Rady ministrów z 4 listopada 1925.

Delegacja Związku niższych funkcjonarjuszów państwowych interwenjowała u władz centralnych w Warszawie w sprawie zaszerogowania niższych funkcjonarjuszów do szczebli po myśli rozporządzenia Rady ministrów z dnia 4. 11. 1925 (Dz. Ust. Nr. 118).

Rozporządzenie to zostało swego czasu mylnie interpretowane przez władze wykonawcze, które zaszerogowały od 1 stycznia 1926 wszystkich niższych funkcjonarjuszów, posiadających ponad 20 lat służby do szczebla „a” XIII stopnia służbowego.

Taka mylna interpretacja skrzywdziła w wysokim stopniu całą falangę interesowanych, którym odebrano w ten sposób możliwość korzystania z postanowień art. 107 ustawy o państwowej służbie, tj. nie tylko możliwość pobierania uposażenia wyższych szczebli w stanie czynnym, ale w razie przejścia w stan spoczynku wyższej emerytury.

Po przedstawieniu powyższej sprawy przez delegację przyrzeczono tak w Radzie Ministrów, jak i w Ministerstwie Skarbu wydać w najbliższych dniach odpowiednie zarządzenia: 1) co do zaszerogowania niższych funkcjonarjuszów państw. wedle faktycznej ilości lat wszelkiej ich dotychczasowej w tym charakterze służby, 2) co do zaszerogowania niższych funkcjonarjuszów Ministerstwa Rolnictwa z XV do XIII st. si., 3) co do przemianowania kontraktowych niższych funkcjonarjuszów przy wyższych uczelniach na stałych, 4) co do przyznania prowizji za lata zaborcze wojskowym pracownikom magazynowym, 5) co do zaliczenia wszystkich lat prowizorycznej służby do emerytury.

W sprawie kredytu na ubrania służbowe przyznawać będzie Ministerstwo Skarbu dodatkowy kredyt na każde sprawozdanie władz wykonawczych.

## Na marginesie.

Niedyskretny Myślicinek. — Maniactwo czy szantaż? — Jedyńka szuka darmo-chy. — Stworzyć honorowe mandaty poselskie!

Browar w Myślicinku ogłaszał niedawno, że sprzedaje litr piwa po 62 gr. To byłoby niedrogo. Tymczasem bydgoscy ganymedzi (niby restauratorzy) za szklanke piwa, zawierającego jedną niętą litra, każą sobie płacić od 40—80 gr., czyli że za litr piwa wybijają od 2 do 4 złote. Czy nie za wiele?

Z bruku bydgoskiego znikł od paru lat niejaki Aleksander Błażejowski, z zawodu dziennikarz, podający się stale za doktora prawa, choć nim nigdy nie był i wątpić należy, aby nim kiedy został. Zdemaskowany w Bydgoszczy jako uzurpator tytułu i stopnia doktorskiego, wypłynął niedawno na terenie miasta Krakowa, gdzie znowu występował jako „dr.” Błażejowski. Niedawno czytaliśmy nawet w Kurjerku krakowskim, że p. „dr.” Błażejowski na balu prasy czynił honory gospodarza...

Uzyskanie tytułu doktorskiego jest rzeczą tak trudną i tylu studjów wymagającą, że możeby władze pouczyły tego „doktora”, aby się nie stroił w cudze piórka. Nie chodzi nam o osobę tego pana, ale donoszą z Krakowa, że tam tego samozwańczego pana nazywają kpiąco „bydgoskim doktorem”, co miastu naszemu w żadnym razie zaszczytu nie przynosi.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, że komitet, forsujący słynną Be-be (listę wyborczą nr. 1) przyjmuje akwizytorów do jej propagowania i to przyjmuje ich na głodowych warunkach. Bo zgłosił się taki patriota, który zapewnia, że chce dla Be-be pracować, a tylko brak mu forsory do tego narodowego przedsięwzięcia, wtedy dostaje od komitetu kartę wolnej jazdy kolejną ze ściśle wytyczoną marszrutą i wskazówkami, jak i gdzie ma agitować i... 12 złotych

## Zażywaj

**Biomalz**

Dla Twego zdrowia

**„BIOMALZ”**

jest najlepszym środkiem odżywczym i wzmacniającym dla dzieci i dorosłych. (3107)

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

dziennych djet! Naturalnie nie brak łobuzów, którzy w ciężkich spozimkowych czasach radzi złapać bodaj taką przejściową posadkę i fabrykantem jedynki cuda obiecują, byle ich na agitację wysłać. Można sobie wyobrazić, co taka robota jest warta, ile ona kosztuje, ile charakterów wypacza i na bezdroża kieruje, a wszystko to dzieje się pod płaszczykiem belwederskiej ideowości. Dalibóg, tanie ideały i bodaj nam kiedyś bokiem nie wylazły...

O ileż nobliwsi są Niemcy, którzy każdemu wyborcy za stracony do głosowania czas po 50 zł. zapomogi obiecują. Nie jest wykluczone, że taki idealista jedynkowiec, za 12 zł. dziennie dla jedynki agitujący przy wyborach głos swój za 50 zł. odda na listę niemiecką. Bo i wybory dla wielu są interesem tylko. Ten górą, kto lepiej zapłaci.

Mandatów mamy do rozdania 6, a kandydatów do tych intratnych posad aż 137. Jest to naturalnie mała dysproporcja. Sam objaw jednak jest bardzo chwalebny i pocieszający. Kto żyw — chce pracować dla Ojczyzny. A już chyba nie jest winą takiego patrioty, że ta Ojczyzna za tę robotę nieźle płaci. Czyby nie zrobić jednak takiego eksperymentu: połowa mandatów niech będzie płatna, a druga połowa niech te będą mandaty honorowe, a więc bez djet. Zobaczylibyśmy wtedy, ilu się znajdzie kandydatów na te jałowe mandaty. A może nic byśmy nie zobaczyli, bo Sejm jeszcze podczas wyborów zostałby zdekompletowany.

## Lichwiarz nie traci biernego prawa wyborczego?

Może być posłem, senatorem, no i ministrem.

Na posiedzeniu gospodarczem Sądu Najwyższego znalazła się pierwsza sprawa o skreślenie kandydata z listy wyborczej.

Chodzi o czołowego kandydata jednej z okręgowych list wyborczych Stronnictwa Chłopskiego, p. Andrzeja Czubskiego. Okręgowa komisja wyborcza decyzją z dnia 27 stycznia skreśliła go z listy Stronnictwa Chłopskiego, gdyż był skazany na 14 dni aresztu za lichwę pieniężną.

P. Czubski odwołał się do Sądu Najwyższego przez adw. Hofmoka - Ostrowskiego, który w wstępie rozprawy wyraził podziękowanie sądowi za zrozumienie doniosłości sprawy i rozpatrzenie jej w ciągu 24 godzin od daty wpływu.

Obrońca dowodził, że dekret o lichwie z 1924 r. nie może być włączony w ramy ordynacji wyborczej z 1922 r.

Sąd Najwyższy zaskarżoną decyzję komisji wyborczej uchylił i zarządził wpisanie p. Czubskiego na czołowe miejsce listy Stronnictwa Chłopskiego.

## ZMARLI.

Ś. p. Dr. Aleksander Borsuk, emer. pułkownik-lekarz w Toruniu.  
Ś. p. Michał Luboński w Ostrowie.  
Ś. p. Antoni Jeżewski w Gnieźnie.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Fordon.

Kurs przeciwgazowy. Z ramienia wojskowości urządził się u nas od 6 bm. począwszy, w poniedziałki, wtorki i środy, bezpłatny kurs przeciwgazowy. Wykłady odbywają się w szkole, w sali rysunkowej od 7 wiecz. i trwać będą 6 tygodni.

Z życia Klubu Sportowego. Klub Sportowy, istniejący u nas od dwóch lat, przestał obecnie istnieć, a na jego miejsce tworzy się klub sportowy w szerszych ramach. Wejdą doń różne towarzystwa, jak „Sokół”, Młodzież męska itp. W łonie klubu powstanie parę sekcji, jak: piłki nożnej, lekko-atletyczna, pływacka i t. d. Zarząd wybrany został na zebraniu wszystkich towarzystw miejscowych, wychowania fizycznego i przysp. wojsk., i jest podporządkowany lokalnej komisji sportowej. Dnia 8 bm. o godz. 7 wiecz. zbiorą się wszyscy członkowie wyżej wspomnianych towarzystw w szkole, celem bliższego omówienia spraw organizacyjnych i dokładnego ustalenia programu na rok bież.

Tydzień propagandy trzeźwości. Dzięki zabiegom pewnych osób znanych u nas z pracy społecznej, odbędzie się w przyszłym tygodniu wykłady z przeżyciami, traktujące o zgubnych skutkach alkoholu. Już sam zamiar urzędzenia wspomnianych wykładów zasługuje na uznanie, bo musimy niestety przyznać, że walka z tym strasznym wrogiem jest u nas konieczna.

Sprzyszydziło mu się życie. Jak się dowiadujemy, pewien nasz obywatel wyznania mojżeszowego chciał sobie skrócić życie przez powieszenie się, lecz domownicy udaremni mu w ostatniej chwili ten zamiar.

## Nakło.

Z targu. Na targu piątkowym płacono za masło funt 2,20—2,40, jaja 3 zł. do 3,20, kartofle ctr. 4—5 zł., marchew funt 20 gr., cebula 20 gr., szczupaki 1,50 zł., okonki 1 zł. do 1,20, nabiał staniał, podczas gdy cena drobiu znacznie podskoczyła w górę. Wszystkiego dozwieziono obficie. Popyt znaczny.

Brak zainteresowania. Utworzony Związek Urzędników Państwowych i Samorządowych, już od dłuższego czasu nie daje o sobie żadnej wieści. Placówka ta, tak potrzebna dla załatwienia różnych spraw, ugrzęzła w bezczynności. Nie wiadomo, czyż to jest winą — czy zarządu czy też członków. Możnażby zarząd zwołał zebranie, nie zrażając się tem, że ostatnio przybyło na zebranie aż 20 członków.

Walne zebranie okręgu XX. Zw. Kół Śpiewaczych odbył się w Nakle w lokalu p. Aleksiewicza. Zebranie zajął prezes p. Pokrzywiński powitaniem 18 delegatów poszczególnych kół. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorium, wybrano nowy zarząd: prezes p. Brukwicki z Nakła, zastępca p. Nowak z Wyrzyska, sekretarz p. Koźma W. Nakło, zastępca p. Kapczyński Nakło, skarbnik p. Mroczek Nakło, dyrygent okręgu p. Ciszewski z Miasteczka, zast. p. Kowalski z Nakła; ławnicy: p. Piątkowski Kcynia, p. Wesołowski Paterek, rewizorzy kasy: p. Piątkowski, p. Wesołowski i p. Pokrzywiński. Miejscem przyszłego zjazdu śpiewaczego okręgu będzie Nakło. Zjazd ten odbędzie się 29 czerwca br.

## Szubin.

Wystawa objazdowo-lotnicza. Od trzech dni bawi tutaj propagandowa wystawa objazdowa lotnicza, celem zaznajomienia obywatelstwa ze sprawami lotnictwa. Wystawa mieści się w dwóch wagonach kolejowych, gdzie każdy może zobaczyć te nowoczesne cuda. Objasnień udzielają instruktorzy.

Pokaz. W ub. niedzielę urządził jeden z instruktorów wystawy lotniczej pokaz lądziarski sportowy na lodzie, obok Kraj. Zakładu Wych. Snać miasto nasze ma wielu zwolenników sportu lądziarskiego, gdyż co żyło, ruszyło po południu na lód, by przy koncercie podziwiać różne akrobatyczne sztuki lądziarskie.

Z życia Wojaków samokłeskich. Dnia 6 bm. odbyło się walne doroczne zebranie Tow. Powstańców i Woj. Samokłeski Małe. Towarzystwo to liczy już dziś 86 członków i ponad 30 młodzieży przedpoborowej, zgrupowanej przy Towarzystwie. Na zebraniu wręczono dyplomy honorowe: ks. prob. kapelanowi rez. Sobocińskiemu, posiadzielowi ziemsk. Rejsowskiemu z Chobielina oraz prezesowi obwodu Wojaków Walkowskiemu, porucznikowi rez. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że kasa T-wa zamyka swoją całoroczną działalność zyskiem około 300 zł. Za dobrą gospodarkę należy się całemu dotychczasowemu zarządowi, z ruchiwym i gorliwym prezesem Dembowskim na czele, szczerze uznanie. To też na rok następny nie wielkie zasły zmiany przy wyborze nowego zarządu. Prezesem został obrany obecny sołtys p. Dembowski, wiceprez. p. Kinecki, sekretarzem p. Matalewski, komendantem p. Ruciński sołtys i agent pocztowy w Turze, zast. k-dta p. Krzywiński, skarbnikiem p. Antoniewicz, ref. oświatowym nauczyciel p. Kaczmarek. Należy żywić nadzieję, że Tow. pod tak sprężystym zarządem, jeszcze pomyślniej rozwijać się będzie w obecnym roku, co dać Boże.

## Kalendarzyk wieców i zebrań Polskiego Bloku Katolickiego (Piaś i Ch. D.) na miesiąc luty.

W dniu 11 lutego (sobota) o godzinie 5 wieczorem odbędą się wiece: w Osieku, Nakle, Lobżeniczy i Mroczy.

W dniu 12 lutego (niedziela) po nabożeństwie odbędą się wiece: w Mławowsku, Koronowie, Wtelnia, Rogowie, Gąsawie, Żninie, Janówcu i Wyrzysku.

W dniu 13 lutego (sobota) o godzinie 5 wieczorem odbędą się wiece: w Kcyni, Rynarzewie, Łabiszynie i Szubinie.

W dniu 19 lutego (niedziela) odbędzie się wiec w Inowrocławiu o godz. 4 po południu; w tym samym dniu (19 bm.) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w Strzelnie, Barcinie i Kruszwicy.

W dniu 26 lutego (niedziela) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w For-

donie, Solcu Kujawskim, Wierzchnie, Ostromecku i Ślesinie.

W dniu 3 marca (sobota) odbędzie się wiec w Brzozie i Trzemiętowie o godz. 6 wieczorem.

Wielki wiec Polskiego Bloku Katolickiego (Piaś i Ch. D.) w BYDGOSZCZY odbędzie się 21 lutego (wtorek) o godz. 6 w Ognisku.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Demokracji i Polskie Stronnictwo Ludowe Piaś będą wysyłały na wszystkie te wyżej zapowiedziane wiece referentów politycznych. Na WIELKI WIEC w BYDGOSZCZY zjadą z odpowiednimi referatami politycznymi członkowie działacze Ch. D. i Piasta z Warszawy.

Zarządy Okręgowe Piasta i Ch. D.

## Z Inowrocławia.

Krwawa rozprawa. W ub. czwartek, wybrał się w pole na dzikie króliki rolnik Stanisław Pięta. Gnieździł się one w okolicy gminy Leśnianki, powiat inowrocławski. Krótko przed godziną 9 rano Pięta po obejściu swego pola, wszedł on również na teren, należący do gminy Leśnianki, własność rolnika Hammermeistera Brunona. W pewnym momencie Pięta spotkał się z właścicielem gruntu Hammermeisterem. Między nimi powstała sprzeczka, Hammermeister domagał się kategorycznie opuszczenia jego terenu i gdy Pięta nie ustępował wówczas Hammermeister zdjął strzelbę z ramienia i oddał do niego dwa strzały, które ugodziły go w nogę. Przywołana policja spisała protokół i aresztowała niegodziwego sąsiada.

Tow. Zjednoczonych Przemysłowców odbyło w ub. czwartek swoje walne zebranie. Zajął je prezes p. Lenartowski. Na przewodniczącego zebrania powołano p. radcę Spławskiego, na sekretarza p. Boćka, a na ławników pp. Franciszka Benedykcińskiego i Antoniego Urbańskiego. Sprawozdanie z ogólnej działalności towarzystwa zdał p. prezes Lenartowski, sekretarz p. Białkowski jun., skarbnik wykazał dochodu w kwocie 1993,66 zł, rozchód 1606,65 zł, saldo 387 zł. W kasie pogrzebowej, do której należą 123 członków, jest dochodu 576,75 zł, rozchodu 156,50 zł, pozostaje 420,17 zł. Z biblioteki korzystało 75 członków, a razem wypożyczono 897 książek. Po udzieleniu pokwitowania

zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W tajnym głosowaniu wybrano prezesem p. Franciszka Benedykcińskiego, zastępca p. radcę Spławskiego. Przez akklamację wybrano pp. W. Białkowskiego sekretarzem, Jackowskiego zastępca sekr., Leona Urbańskiego skarbnikiem, Kawczyńskiego i Pięte bibliotekarzami, Lenartowskiego, Dziocha, Plutę i F. Drogowskiego ławnikami, prezesa Benedykcińskiego, Michała Wesołowskiego, Stanisława Lewandowskiego i budowniczego Zielenackiego delegatami do Związku Stowarzyszeń Polskich, Józefa Dziocha delegatem do Rady Ligi Katolickiej, Maciejczaka chorążym, Jabłońskiego i Wojtyłaka podchorążymi. W wolnych wnioskach poruszono sprawę powiększenia kasy pomiarowej i podwyższenia składki miesięcznej, celem wypłacenia większej zapomogi w razie śmierci członka oraz, aby dotychczasowego prezesa p. Józefa Lenartowskiego zamianowano członkiem lub prezesem honorowym. Sprawy te przekazano zarządowi do dalszego rozpatrzenia.

Sekretarjat Klubu sportowego „Zdrój” znajduje się przy ul. Kasztelańskiej nr. 33 i jest czynny w każdą sobotę pomiędzy godziną 6,30 do 8 wiecz.

Bal akademicki, który się odbył w ub. czwartek w salach Hotelu Basta, udał się wspaniale. Zarząd koła kujawskiego może być zadowolony z moralnego i materialnego poparcia społeczeństwa z Kujaw i nawet Pałuk.

## Pakość.

Walne zebranie Tow. Powst. i Woj. Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. zajął w obecności licznie zgromadzonych członków prezes p. Wolfram, witając przybyłego z Mogilna p. Pawłowskiego, prezesa obwodowego i p. Kaszyńskiego, komendanta obw., którzy zarazem reprezentowali okręg inowrocławski. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Kaszyńskiego a do pióra p. Dziobłewskiego Wincentego, na ławników pp.: Kamińskiego Bolesława Ig. i Manikowskiego Włod. Nastąpiły sprawozdania z rocznej pracy zarządu, które wypadły ku ogólnemu zadowoleniu. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Sment Roman prezes, Dziobłewski Winc. sekretarz, Lipczyński Marjan por. rez. komendant, Dąbrowski Józef skarbnik, Swietowski Franc. ref. ośw., Piłarski Wawrzyn zast. prezesa, Poprelasz Melchior zast. komendanta, rew. kasy zostali pp.: Kamiński Bol. Ig., Manikowski Włod. i Lewandowski Stan., chorąży Lewandowski Kaz., podchorąży Skonieczny Konst. i Pankowski Jan. Walne zebranie postanowiło zamianować dotychczasowego prezesa p. Wolframa, który przez przeciąg 5 lat pracował niezmiernie jako członek zarządu — prezesem honorowym.

## Strzelno.

Apel. Kierownik starostwa w Strzelnie p. J. Kozłowski, wydał apel do społeczeństwa tutej powiatu, wzywając do akcji niesienia pomocy bezrobotnym.

Kółko Muzyczne odbyło swe roczne walne zebranie, które zajął prezes p. Gruhn. W skład prezydium weszli: przewodniczący p. Węcki, sekretarz Szymański, ławnicy: pp. Jędrzejewski P. i Kisielewski St. Poszczególni członkowie zarządu zdali swe sprawozdania.

Wybrano ponownie ten sam zarząd: prezes — p. Gruhn, sekr. p. Szymański, skarbnik p. Teresiński, dyrygent Matyniak. Po zebraniu odbyła się wspólna herbata z tańcami.

Zabawa Czeladzi Kat. Tow. Czeladzi Kat. urządziło zabawę taneczną w zamkniętym kółku dla zaproszonych gości. Salę przybrano gustownie, gości było dużo. Bawiono się ochotczo i wesoło w miłym nastroju. Niezapomniano również o naszym staropolskim mazurze, który wyprowadził z dużą werwą p. Drzewiecki, por. rezerwy.

Ochoła. Straż Pożarna urządziła dnia 5 bm. wiecz. o godz. 8 w sali p. W. Piątkowskiego swój występ zimowy, z nast. programem: „Przedstawienie amatorskie p. t. „Robert i Bertrand, dwaj złodzieje”, krotoczwila w 4 aktach, ze śpiewami i tańcami, koncert artystyczny, zabawa taneczna polonoz z orderami i inne staropolskie tańce).

## Trzemeszno.

Z Rady miejskiej. W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Na występie przystąpiono do wyboru nowego prezydium. Przewodniczącym wybrano p. Schillaka, na zastępcę przewodn. p. Stępczyńskiego, na sekretarza p. Konieczkę. Żywa dyskusja wywołała sprawa bezrobotnych, których jest obecnie w mieście około 80. Postanowiono zająć ich przy doraźnych pracach magistralnych, kanalizacyjnych oraz w parku miejskim „Baba”. Powzięto myśl, aby wydawać w okresie zimowym, dzieciom szkolnym niezamożnych rodziców, codziennie rano ciepłe śniadanie. Dość długo rozpatrywano sprawę wyasygnowania dość znacznej kwoty na cele miejsc. ochotniczej straży pożarnej. Postanowiono na cele pożarnicze asygnować 10.000 zł. Budżet zamknięto sumą zł. 180.000.

Walne zebranie Tow. Kat. Młodz. Polsk. W tych dniach odbyło się walne zebranie Tow. Katol. Młodzieży. Na przewodniczącego powołano protektora towarzystwa ks. prob. Kowalskiego. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Nowy zarząd jest następujący: prezes Jan Grzeszkowiak, zast. prez. Lueck, sekretarz Szymański, zast. sekr. Olszewski, skarbnik Grzeszkowiak, bibliotekarz Lueck, gospodarz Michalak, sztandarowi: Michalak, Kabański i Pawlak. Stan kasy wynosił w r. 1927 244,55 zł., biblioteka ma 149 tomów. Towarzystwo pozostaje nadal pod protektoratem ks. proboszcza Kowalskiego oraz patronatem ks. wikarego Kuczmy.

Osobiste. W tych dniach obchodzili srebrne gody pp. Rosińscy i 25-lecie członkostwa w Bractwie Strzeleckim. Z okazji tej Bractwo podarowało mu cenny upominek. Zaczyn jubilatowi szczęście Boże. — Przed kilku dniami brali ślub w miejscowym kościele poklasztornym p. Soliński, dentysta z p. Koczorowska. — Młodej parze szczęście Boże.

Wieczorek Podof. Rez. W ub. sobotę urządził miejsc. Zw. Podoficerów Rez. skromny wieczorek taneczny w salce p. Rydlewicz. Wieczorek odbył się w zamkniętym kółku. Bawiono się wesoło i ochotczo.

## Gniezno.

Z rocznego walnego zebrania K. S. Stella. Ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: p. Kujawski Marceł — prezes, p. Stelter Alojzy — sekretarz, p. Dittberner Walter — skarbnik, p. Ełks — I. wiceprezes, p. Litkowski — II. wiceprezes, p. Miklejewski — zast. sekret., p. Świerczyński — gospodarz, pp.: Michalczak i Linetny — kom. rew., p. Litkowski — naczelnik wydziału gier, p. Madajewski sekretarz wydziału gier. Kierownikiem sekcji hokejowej został p. Drzewiecki, sekcji juniorów p. Manicki, sekcji pływackiej p. Iwanowski, sekcji strzeleckiej — p. M. Kujawski. Wybory kierowników sekcji lekko-atletycznej pań, sekcji tenisowej oraz sekcji lekkoatlet. panów odłożono do następnego zebrania. Po wolnych głosach posiedzenie zakończono.

Bal Tow. Kupców. W środę, dnia 8 bm. w sali hotelu Europejskiego odbędzie się doroczny bal Tow. Kupców. Początek o godz. 21.

Nowy zarząd Polskiego Klubu Kolarzy. Na rocznym walnym zebraniu P. K. K., któremu przewodniczył p. Ruchowicz, po sprawozdaniach ustępującego zarządu, przystąpiono do wyborów nowego, który ukonstytuował się następująco: p. Szymański — prezes, p. Kordoński — wicepr., p. Budner — sekretarz, p. Tomaszewski — zast. sekr., p. Godek — skarbnik, p. Górecki — kapitan, p. Kostencki — zast. kapitana, pp.: Budner i Gerhardt — sanitarjusz, pp.: Tchórz i Kośmicki — kom. rew.

Z walnego zebrania kolejarzy. Na rocznym walnym zebraniu Zw. Drużyn Konduktorskich, wybrano zarząd: prezes — p. Piasecki, wiceprezes p. Sekulski, skarbnik p. Sobczak, sekretarz p. Śniegowski, zast. sekr. p. Mataszek, komisja rew.: Zajdowicz, Konieczny i Małcki.

## Ujście.

Śmierć wskutek nieszczęśliwego wypadku. W ub. tygodniu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Otóż w gospodarstwie Gustawa Lorenza młociono żyto. W pewnej chwili wyszła p. Antonina Lorenzowa na podwórze aby się sygną o coś zapytać. Nagle kł, przy którym stała, uderzył ją tak silnie kopytem w głowę, że Lorenzowa padła bez przytomności na ziemię. Przywołany ksiądz włożył jej tylko Oleje św. Dr. Janczewska stwierdziła śmierć.

Bal maskowy Koła Podoficerów Rezerwy. Komitet zabawowy w osobach prezesa Stan. Rollego i członków: Feliksa Baryżewskiego oraz komendanta Wład. Przybeckiego nie szczędził pracy, ażeby ten jedyny tego rodzaju bal wypadł należycie. Sala udekorowana była wprost cudownie. Otrzymały premje: I. złota Bajadera p. Paczyńska, II. świecąca róża p. Kotcka, III. radio p. Graetzówna. Zabawa trwała w najlepszej harmonii do rana. Należy się podziękowanie członkom pp.: Paczyńskiemu, Rybarskiemu, Wiśniewskiemu, Gawronkowi, Heymanowi, Patykowi. Urbańskiemu, jak również wszystkim innym członkom za współpracę.

Z życia Tow. Przemysłowców. W ub. niedzielę odbyło się w salce p. Alojzego Grusa walne zebranie Tow. Przemysłowców. Zebranie zajął prezes p. Alojzy Grus, którego też wybrano na marszałka walnego zebrania. Po złożeniu sprawozdań rocznych przez sekretarza i skarbnika przystąpiono do wyboru nowego zarządu i to pp.: Alojzego Grusa prezesem, St. Maciołka sekretarzem, Jana Łukaszczyka skarbnikiem, Jana Pareckiego, Bol. Kowalskiego i Nikodema Suszyckiego ławnikami. W dalszym ciągu zebr. uchwalono urządzić skromny wieczorek w gronie towarzystwa, w dniu 13 bm.

## Z POMORZA.

TERESPOL POMORSKI. Z życia Tow. Pow. i Woj. W lokalu p. Skomskiego odbyło się walne zebranie Tow. Powst. i Woj. Obrady zajął prezes p. Falgowski, na przewodniczącego poproszono naczelnika p. Lówi. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp. Sławewski Ludwik prezes, Lówi zast. prez., Sadowski komendant. Ziętak zast., Reszkowski sekretarz, Licznarski ref. ośw., Grodzki skarbnik, Cieżkowski i Zawiszewski ławnicy, Iglński i Wiśniewski rew. kasy. Uchwalono opodatkować członka po 2 zł. miesięcznie przez pół roku na sztandar dla towarzystwa.

SKÓRCZ. Z obchodu 8 rocznicy wkroczenia wojsk polskich. Wszystkie tu. towarzystwa wzięły udział w uroczystym nabożeństwie. Celebrował ks. dr. Pater, wygłaszając piękne kazanie. Po nabożeństwie odbył się pochód towarzystw z sztandarami i orkiestrą na rynek, gdzie stosownie przemówił sołtys tu. p. Grzanowski. Wieczorem odbyła się akademja Powstańców i Woj. w sali p. Szwarz.

ŁĄŻEK, pow. Świecie. Przedstawienie amatorskie. Szkoła powszechna urządziła wieczorek familijny. Dzieci szkolne odegrały dwie sztuczki p. t. „Wacjo nauczycielem” i „Dwie Marysie”. Ochocze dziecięcy wywiązały się nadspodziewanie ze swych ról, za co otrzymały liczne oklaski. Miejsce kierownik szkoły, p. Kupper przywitał w serdecznych słowach zebranych gości. Nie mniejsze starania około tej uroczystości położyła nauczycielka p. Bezuchówna. Uroczystość odbyła się w sali lubianego obywatela, restauratora p. Józefa Mielewskiego w Łątku, który bezpłatnie odstąpił salę na ów wieczorek.

WIELKI KOMÓRSK, pow. Świecie. Tow. Powst. i Woj. odbyło swe roczne walne zebranie, które zajął prezes p. Piątkowski. Na marszałka wybrano jednogłośnie p. Karpińskiego. Prezes Piątkowski i sekretarz zdali sprawozdania z rocznej działalności towarzystwa. Skarbnik p. Lisewski przedstawił nast. stan kasy: dochód wyniósł 1.748,93 zł., rozchód 1.654,91 zł., pozostało na rok 1923 92,02 zł. Powyższe sprawozdanie przyjęto z zadowoleniem i uznaniem dla skarbnika, następnie wygłosili komendant i ref. ośw. swe sprawozdania. Prezesem wybrano ponownie p. Piątkowskiego, wiceprezesem p. Ciesielskiego, sekr. ponownie p. Felplińskiego, skarbn. p. Gralle, komendantem p. Sokołowskiego, zast. komend. p. Wiśniewskiego Ał., ref. ośw. p. Jagłę, do komisji rewiz. weszli p. Pulkowski, p. Narlock i p. Piechocki Mich, na ławników wybrano pp. Kaszubowskiego Maks. i Kaszubowskiego Franciszka.

GRUCZNO, pow. Świecie. Z Koła Miłośników Sceny. W ub. tygodniu odbyło się konstytucyjne zebranie Tow. Miłośników Sceny, które zajął p. Koptowski w obecności licznych zgromadzonych oraz delegatów z Bydgoszczy w osobach p. Popka, prezesa związku i p. Bielskiego, sekretarza. Na przewodniczącego wybrano p. Popka, który dał w swym przemówieniu pogląd na działalność związku i towarzystw zrzeszonych w związku. Sekretarzem p. Bielski. Po referacji ukonstytuowano tymczasowy zarząd: p. Koptowski — prezes, p. Szczecińska — sekretarka, p. Krzyżanowski — skarbnik. Zapisano się na członków 30 osób.

BLĄDZIM, pow. Świecie. Pożar. W nocy z piątku na sobotę o godz. 24-ej wybuchł nagle pożar w oberży p. Gruchali, który zauważono w chwili, gdy większa część domu stała już w płomieniach. Wielkie niebezpieczeństwo groziło rodzinie, która zdołałszy zabrać

najpotrzebniejszą odzież, ledwie wyszła z życiem. Spalił się doszczętnie dom mieszkalny z całym urządzeniem, towarami i ca 600 zł. w gotówce i piękna, niedawno zbudowana sala. Wszelkie zabiegi ze strony miejsc. straży pożarnej były bezskuteczne, broniono jedynie przed ogniem przyległe zabudowania. Rodzinie bez dachu nad głową ofiarowali łaskawie tymczasowe schronienie przychylni sąsiedzi, pp. Wiśniewscy i Gackowscy. Straty powstałe wynoszą ca 50.000 zł. Dom był ubezpieczony w Pomorsk. Ubezpieczalni Ogniowej w Toruniu.

NOWE. Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych. Dnia 3 bm. odbyło się walne zebranie towarzystwa kupców. Przewodniczył p. A. Frankowski. Po przemówieniu dr. Rzepeckiego z Grudziądza, zebrani uchwalili jednogłośnie zreorganizować towarzystwo. Wybrano zarząd składający się z pp. M. Śliwińskiego prezesa, J. Skalskiego wiceprez., A. Donarskiego sekretarza, R. Malickiego zast. sekr. i St. Sękowskiego skarbnika oraz pp. A. Maciejewskiego i Jajdzewskiego jako członków komisji rew. W dyskusji zabierali głos pp. Skalski Franc., Śliwiński, Rogowski i Donarski, poczem wyjaśniali udzielił referent.

## Chojnice.

Imieniny Prezydenta Rzplitej. W dniu 1 bm. obchodzone w naszym mieście imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej z nast. programem: O godz. 9 odprawili w kościele farnym Mszę św. ks. prob. Makowski, w której wziął udział cały garnizon wraz z orkiestrą i korpusem oficerskim oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych. O 12-ej odbył się obiad w lokalu p. Kalety, dla przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i zaproszonych obywateli.

Z wieczorku urzędników sądowych. Do pierwszorzędnych zabaw tegorocznego karnawału, należy niewątpliwie zaliczyć zabawę urzędników sądowych. W pięknie przybranej sali p. Engla, zebrało się liczne grono doborowych gości, którzy wśród sympatycznego nastroju bawili się do wczesnego rana.

Nowa placówka handlowa. Franciszek Rink, znany kupiec w mieście i okolicy, otworzył skład towarów kolonialnych, róg ul. Gdańskiej i Rynku. Nowej placówce szczęść Boże.

Jakie ceny płacono za produkty na ostatnim targu: jaja 3,80 — 4,00 zł., masło 2,60, słonina 1,70, schab 1,60, wędzony 1,70—1,80, mięso mielone 1,80, rosółowe 1,30, cielęcina 1,50—1,60, neZiemniaki 5,50 ctr., jabłka 50 gr., grzyby suszone 4,50—5,00 funt.

Rocznica i koncert „Lutnia”. I w roku bieżącym urządza tow. śp. „Lutnia” w dniu 19 bm. wielki koncert, w sali hotelu Engla, połączony z zabawą taneczną i różnymi niespodziankami. Koncert zapowiada się doskonale.

## Kartuzy.

Z Rady miejskiej. Ostatnio odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Uchwalono podwyższyć ubezpieczenia dla członków ochotniczej straży pożarnej. Zastępca burmistrza p. Borzestowski podał do wiadomości, że p. wojewoda zezwolił na wprowadzenie się lokatorów do nowego domu mieszkalnego od 1 bm. bez dalszych przebudowań. Omówiono również sprawę naprawy wodociągu, którą przekazano magistratowi.

Z Tow. Powst. i Woj. Na ostatnim walnym zebraniu Tow. Powst. i Woj. wybrano nowy zarząd: pp. adw. Szlachciński prezes, Jakubowski zast. prez., Lange sekretarz, Krefa zast. sekr., Knepkiewicz skarbnik, Krüger komendant, Kuczkowski zast. kom.

Szpital powiatowy. W tych dniach weszła w życie nowa uchwała o pobieraniu opłat za utrzymanie i leczenie chorych w szpitalu powiatowym. Opłaty za utrzymanie i leczenie chorych wynoszą: Z powiatu w I. kl. 10 zł. dziennie, w II kl. 8 zł. dziennie, w III kl. 6 zł.; z innych powiatów w I. kl. 13 zł. dziennie, w II kl. 10 zł., w III kl. 7 zł. dziennie. Za dzieci po ukończeniu 1 roku życia płaci się połowę, za młodsze jedną czwartą część powyższej taryfy.

Na ostatnim targu płacono za funt masła 2,40 do 2,60 zł., jaja 4,20—4,40.

## Puck.

Z karnawału. Z inicjatywy naczelnika stacji kolejowej p. Frankenberga urządzono w dn. 1 bm. w sali „Sokoła” bal maskowy kolejarzy. Bal ten cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem. Sala była szczerze wypełniona. Przygrywała orkiestra Marynarki Woj. z Gdyni.

Osobiste. Dotychczasowy kierownik tu. urzędu katastralnego p. Paweł Eckert, str. inżynier mierniczy wyprowadził się z dniem 1 bm. do Gdyni na stanowisko miernika w Gdyni. Urząd kierownika urzędu katastralnego w Pucku objął inż. Timczyszyn.

Walne zebranie wojsaków Lebcz. Tow. Powstańców i Wojsaków w Lebczu odbyło swe walne zebranie. Przewodniczył prezes Ignacy Szukalski z Dany. Po przyjęciu sprawozdania rocznego, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: Ignacy Szukalski — prezes, Józef Gatke zast. prez., Szczepan Tarowski — sekretarz i ref. ośw., Klemens Fąkowski skarbnik, Paweł Potrykus komendant, Franciszek Korthals zast. komendanta. Do komisji rew. weszli: Augustyn Jaszke i Jan Dettlaff. Na mężów zaufania wybrano Józefa Aręnkę i Franciszka Dettlaffa. W końcu członkowie jednogłośnie uchwalili uczcić dzień 10 bm. jako 8 rocznicę zajęcia wybrzeża polskiego, przez defiladę i odegranie sztuki historycznej.

# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 10 bm. włącznie apteka pod „Orłem”, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego. We wtorek, dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. premiera pięknej sztuki historycznej w 4 aktach J. A. Hertza p. t. „Książę Józef Poniatowski”. W sztuce, która niewątpliwie stanowić będzie jedno z najświetniejszych widowisk bieżącego sezonu, przygotowanej od dłuższego czasu z olbrzymim pietyzmem oraz nakładem pracy i kosztów, pod reżyserkiem kierownictwem p. Karola Bendy, wystąpi cały zespół artystyczny z p. Benda, jako bohaterem tytułowym i Ulińskim w roli Stanisława Augusta na czele. W widowisku bierze również udział w roli margrabiny Vau-ban p. Stefania Turońska, znana naszej publiczności ze swojej działalności na scenie toruńskiej w ub. sezonie. „Książę Józef Poniatowski” otrzymał bogatą, stylową wystawę dekoracyjno-kostjumową, która przyczyni się w dużej mierze do podniesienia wartości historycznej widowiska.

W środę, dnia 8 bm. i w czwartek 9 bm. po raz drugi i trzeci „Książę Józef Poniatowski”. Początek o godz. 8 wiecz.

Zebranie miesięczne Ch. Z. Z. w Toruniu odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Stuczynskiego, ul. Podgórna 22 (Mokre). Obecność wszystkich konieczna. Sprawy ważne.

Z Związku Towarzystw w Toruniu. Do zarządu na rok następnego wybrani zostali pp.: radca Janowski — prezes, Pietrykowski — wiceprezes, Krzyżanowski — sekretarz. Jako kierownicy poszczególnych sekcji weszli pp.: oświatowej — Jagielski, opiekuńczej — dr. Kolanowski, obchodowej — Makowski, zabawowej inż. Leśniewski, gimn.-sport. inż. Gerstman, pracy — Wojdak. Jako ławnicy weszli pp.: Doerferowa, Kaczyńska, Kolanowska. Do komisji rewiz. wybrano pp.: Bąkowskiego, Małkowskiego i Rutkowskiego.

Ile zgłoszono w okręgu toruńskim (31) list wyborczych? Dnia 3 bm. upłynął ostateczny termin składania w okręgowych komisjach list wyborczych. Jak się dowiadujemy, w okręgu toruńskim zgłoszono aż 9 list i to: Polski Blok Katolicki (Ch. D. i Piast), Unja Ziem Zachodn., N. P. R. (prawica), P. P. S., Zjednoczenie Gospodarcze (Brejskiego), Wyzwolenie, Dobrobyt i szczęście dla Państwa Polsk. (?), Blok Współpracy z Rządem, Niemcy.

# Z Grudziądza.

## Z Teatru Miejskiego.

Na Rewję ceny znizone. W nadchodzący czwartek afisz zapowiada na żądanie publiczności raz jeszcze rewję „Ryms do teatru” ze świetnym baletem „Cassana” i orkiestrą 64 p. p. pod dyr. kapelm. kpt. Dulina i to po cenach znizonych od 50 gr. do 2 zł. Pomimo olbrzymich kosztów, ceny tak niskie i abonament ważny (bezprocentowy) spowodują, że sala teatru na przedstawienie czwartkowe, jak na poprzednich, będzie przepelniona. Początek o godz. 7,30 wiecz.

„Mazepa”, tragedia Juliusza Słowackiego, wkrótce ukaże się na naszej scenie w całej okazałości przynależnej arcydziełu naszego wieczna, a więc na tle nowych dekoracji oraz stylowych nowych kostjumów, pod reżyserją Romana Tańskiego. Udział przyjmują w głównych rolach pp. Zbierzowska, Mrowińska, Tański, Rymza, Bay-Rydzewski, Zięciakiewicz i inni.

Akademja ku czci p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Utworzył się komitet uczczenia Prezydenta Rzeczypospolitej, do którego weszli p. pułk. Hulewicz jako przewodniczący, a pp.: radca Rozborski, dyr. Czarnecki, kpt. Dulina i kpt. Niewiakowski. Komitet ten zainicjował akademję w Teatrze Miejskim, w dniu 1 lutego. Teatr był wyjątkowo wypełniony po same brzegi. M. in. zauważyliśmy pp. prezydenta Włodka, starostę Czarlińskiego, gen. Rachmistruka, wszystkich dowódców pułków, prezesa Rady miejskiej adw. Szychowskiego, wiceprezesa R. m. dyr. Wł. Samolińskiego (prezesa sokołstwa Dzieln. Pom.), wiceprezydenta Krob-skiego, komendanta Klamuta i Dobrochłopa, przedstawiciele magistratu, radców: Baranowskiego, Witkowskiego, Lipowskiego, Stołow-skiego, dr. Sujkowskiego, z sadownictwa dyr. Łacheckiego, prok. Marszałka, Sokoła I. reprezentował prezes Banaszak, okręg III. sokoli p. Szubrych, Bractwo Strzeleckie pp. sekretarz Śliwa, Raczkowski i Sporny. Tow. Powstańców i Wojsaków — prezes p. Antkowiak, Hal-lerczyków prezes Kaźmierski. Uroczysta akademja rozpoczęła się prologiem, który wygłosił p. prezydent Włodek a następnie po okrzyku na cześć dostojnego Solenizanta i N. Rzeczypospolitej, który to okrzyk powtórzono z wielkim zapałem, odegrała orkiestra hymn narodowy. Orkiestra 64 p. p. pod batutą kpt. Duliny wykonała kilka muzycznych utworów. Artystka Teatru Miejskiego p. Kisieleżanka, zarecytowała: „Listy żołnierza” a p. Zacharkiewiczowa odśpiewała swym miłym i wdzięcznym głosem kilka pieśni, przy towarzyszeniu do akompanjamentu siadł p. dr. Frenzel. P. kapitan Niewiakowski wreczył nadobnej śpiewaczce wiązanek kwiecica. Artysta Teatru Miejskiego,

Agitatorzy przy pracy. Dnia 2 bm. w Pod-górze, w święto Matki Boskiej Gromnicznej, jakiś elegancko ubrany jegomość począł wychodzących z kościoła zwolnywać na wiec, który miał się odbyć w salce miejscowego hotelu. Sposób zwolnywania wiecowników, jak również zachowanie się nieznanego człowieka, zacieka-wiło wszystkich. To też nie dziwnego, że z ciekawości zebrała się gromada ludzi, do których zaczął ów jegomość przemawiać, opo-wiadając o pracowitości pszczoł i porównując je do ludzi z partji, którą reprezentuje. Cho-ciąż partji swojej nie wymienił, wszystkim jed-nakże było już wiadomem, że mają przed sobą agitatora komunistycznego, który przybył do Podgórza szukać szczęścia. Rozumie się, że obecni na tym wiecu agitatora bolszewickiego przepędzili, dając mu porządną naukę na przyszłość.

Kradzieże zgłosił: Laskowska Franciszka, zam. przy ul. św. Jakóba 16, zgłosiła kradzież bielizny, wart. 60 zł. Tomaszewicz Aleksander, kpt. W. P., zam. przy ul. Bydgoskiej 90, zgło-sił oszustwo na sumę 800 zł.

Kradzieże zgłosił: Szykiewicz Jan, zam. w Brzozie, pow. Toruń, zgłosił kradzież roweru, wartości 100 zł.

Wykrycie kradzieży. Dnia 3 bm. wykryła policja kradzież z włamaniem na szkodę St. Gajewskiego. Sprawcą jest niej. B., paserstwo udowodniono M. L. z Torunia.

Zawody konne w Chełmnie. Dnia 12 bm. odbędą się w Chełmnie zawody konne 8 p-strzelców konnych. Zawody zapowiadają się interesujące.

Czytelnia na Mokrem. Tow. Czyteln. Ludow-ych w Toruniu zawiadamia, że nowoutwarta biblioteka na Mokrem w 3-iej szkole, ul. Bazyń-skich jest czynną w niedziele od godz. 14-ej do 15-tej.

## Co grają w kinach?

„Światowid” wyświetla wstrząsający dramat życiowy, zaczerpnięty z załków wielkiego miasta, p. t. „Tragedja ulicznicy czyli gehenna upadłych kobiet”.

„Fam” wyświetla piękny, pobudzający do huraganowego śmiechu film p. t. „Szczapa na carskim balu”. Nadprogram doborowy.

„Corso” wyświetla drugą serję szwajcarskiego Robinsona w dżungli. W roli głównej występuje najsilniejszy człowiek świata, Joe Bonomo.

p. Rymza zadeklamował z werwą, zapałem i uczuciem „jak to Janosik tańczył z Cesarzową”. Całość akademji wypadła bardzo dobrze. Komitetowi należy się prawdziwe uznanie.

Podaje się do wiadomości, że lekcje w do-kształcających szkołach zawodowych rozpocząć się będą jak dotąd o godz. 6 wieczorem. Zwraca się uwagę na obowiązek punktualnego posyłania uczeni i młodocianych do szkoły do-kształcającej.

Z „Sokoła” żeńskiego. Bal wiosenno-lato-wo naszego „Sokoła” żeńskiego udał się pod każdym względem. Sale „Tivoli” zamienione zostały w piękny, wspaniały ogród. Oświetlenie przepiękne, dekoracje artystyczne i z gu-stem wykonane. To wszystko zachęciło oby-watelstwo z wszystkich sfer do licznych udziału. Zauważyliśmy prezesa Dzielnicy p. dyr. Wł. Samolińskiego, prezesa okręgu V p. A. Malczewskiego, delegację gniazda żeńskiego z Bydgoszczy pp. skarbniczkę Sienkiewiczową, naczelniczkę Hoffmannównę i p. Zofję Piotrowską. Z gniazda I. był prezes p. Banaszak, wiceprezes Federski. Z okr. III. naczelnik Do-statni, sekretarz Szubrych i Maciejewski. Z gniazda II. wiceprezes p. A. Czapllicki i na-czelnik Gross, Bractwo Strzeleckie reprezentowa-ł prezes p. Peikert i sekretarz p. Śliwa. Chór męski „Echo” był zastąpiony w większej liczbie członków z p. Szczepańskim na czele. Magistrat reprezentował radca Ruchniewicz. Jako go-spodarze byli czynni m. in.: pp. prezes sokoł-stwa pomorsk. dyr. Samoliński, prezes Sokoła I. Banaszak, wiceprezes Federski, sekr. oddzia-łu konnego Skowroński, Leon Jankowski, Do-statni, Kunz i inni. Bal ten uważać należy za bardzo udany. Sokół żeński może się słusznie chlubić ze swej imprezy. Zarządowi należy się uznanie a szczególnie tym druhom, które do upiększenia tej zabawy się przyczyniły.

Serdeczne podziękowanie Placówka Hal-lerczyków poczytuje sobie za miły i wdzięczny obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy się przyczynili do u-piększenia uroczystego wieczoru, ku czci 8-iej rocznicy wkroczenia wojsk naszych do Gru-dziądza. A więc w pierwszym rzędzie prezy-dentowi Włodkowi za jego patriotyczne, z głę-bi serca idące przemówienie, adw. dr. Bortho-wi za świetną prelekcję, chórowi męskiemu „E-cho” i jego dyryg. p. prof. Nikiewiczowi za wy-stępy, p. Strzyżewiczównę za śpiew solo a p. Rogaczównę za akompanjament, p. Lewandow-skiemu za wystawienie obrazu i wygl. prologu, dyr. Czarneckiemu za udzielenie Teatru Miejsk. a zespołowi tegoż teatru za przedstawienie „Warszawianki”. Jednym słowem, wszystkim, którzy przyczynili się do upiększenia tej uro-czystości, składamy na tej drodze serdeczne po-dziękowanie staropolskim „Bóg zapłać”.

# Krwawy wiec socjalistyczny w Poznaniu.

**Bójka komunistów z socjalistami.**

Nowy Kurjer donosi:

Dwaj bracia mleczni, komuniści i socjaliści, wzięli się za rby i biją się na mord o mandaty poselskie. Robotnik polski to widać i wiedzieć powinien, do czego to łajdactwo zmierza.

W niedzielę, dnia 5. lutego w południe miał się odbyć w pewnym lokalu przy ul. Dolna Wilda 71 wiec P. P. S. Przemawiał kandydat czołowy 1 listy wyborczej, profesor gimnazjalny Szczypiorski z Warszawy. Dowiedzieli się o tem komuniści, idący pod czerwoną płachtą P. P. S. lewicy z Bemem na czele.

W liczbie około 150 ludzi, uzbrojonych pałkami, wkroczyli do sali i wrogiem zachowaniem się okazywali zamiary bojowe. Zaledwie zdążyli zgabić wiec socjalistyczny, odezwała się bojówka komunistów okrzykiem: „Wy jesteście mordercami Liebknechta w Berlinie”. Rozpoczęła się burda.

Socjaliści mieli w pogotowiu swoją „milicję” oznaczoną czerwonymi opaskami na rękawie. Milicjanci stanowczą postawą zabrali się do opróżnienia sali z nieproszonych gości. W ogrodzie rzeczonyj restauracji przyszło do ostrej wymiany sił i przekonani. Od wrzawy przyszło do krwawej bójki, w której czerwoni gwardziści próbowali wytrzymałości swych pałek na głowach socjalistów. Ostatecznie jednak zwyciężyli socjaliści.

Wiec wziął od tej chwili przebieg spokojny. Przemawiali Szczypiorski, Turtoń, w imieniu socjalistycznych kolejarzy, Klimaszewski przeciwko Bemowi, Warkoczowi i Porankiewiczowi. O

Bemie powiedział Klimaszewski, że jeździ teraz autem, otoczony czerwonymi gwardzistami. Skąd bierze pieniądze? W Tczewie na wiecu zebrał 2.000 złotych i uciekł z nimi. Piękniewski w ten sam sposób agituje teraz w Międzychodzie, gdzie właśnie na pograniczu niemieckim jest konieczną zwartość polska.

Wiec zakończył się o godzinie 2 po południu. Na ulicy zgromadziły się liczne zastępy publiczności, między nią dość komunistów i sympatyków komunistycznych warcholów. Policja państwowa jeszcze długo musiała uganiać się z nimi, aby nie dopuścić do demonstracji w mieście. Około godz. 3 popoł. policja konna i piesza rozpraszala tłumy na ulicach Wierzbicę, i Szewcarskiej. Tłumy uciekały w wrzaskiem w kierunku ul. Przemysłowej. Ostatecznie jednak policja opanowała sytuację i przywróciła porządek. W.



Jako środek-  
uśmierczający bóle  
zdobyły sobie ogólne uznanie  
**tabletki Aspirin**  
oryginalne tylko w opakowa-  
niu „Boyer” po 6 i 20 szt.  
(płaskie pudełeczko  
tekturowe z czerwo-  
ną opaską).

Do nabycia we  
wszystkich  
aptekach.



## Jakie listy złożono w okręgu grudziądzkim?

W Okręgowej Komisji Wyborczej w Grudziądzu złożono 13 list wyborczych. **Polski Blok Katolicki (Piast i nr. 25 Ch. D.):** Z. Baranowski, aptekarz, Wiktor Kulerski, Jan Ludziński, Karbowo, p. Brodnica, J. Nowak, sekr. woj. Ch. Z. Z. i inni.

**Lista N. P. R.** na pierwszych miejscach b. poseł Reder, radca Nowakowski, Rejewski.

**Lista Narodowo-Katolicka (endecka),** na której figurują: St. Wojnowski, rolnik z Kończyc, J. Mazur z Grudziądza, kupiec, Marcinkowski Franciszek, rolnik, Ogorzeliński, Flaczyński Leon zegarmistrz, Świecie.

**Katolicka Unja Ziemi Zachodnich** na czołowych miejscach: Donimirski z Łysomic, Albin Nowicki, nauczyciel, Grudziądź, Henryk Chudziński, adwokat, Brodnica.

**Blok mniejszości narodowych:** Barczewski Ernest, superindendent z Działdowa, von Koerber, właśc. Jankowic i Szulc Paul, właśc. maj Ostrowite.

**NPR-lewica:** Baliński z Torunia, Grymaszewski z Grudziądza i Stożko Aleksander z Grudziądza.

**PPS:** Grylewski z Warszawy, Guziołek z Grudziądza i Domański z Nowego.

## Jakie listy złożono w okręgu

### tczewsko-kaszubskim?

W Okręgowej Komisji Wyborczej w Tczewie złożono następujące listy kandydatów poselskich do Sejmu:

**Polski Blok Katolicki nr. 25:** Dąbrowski — Lewicki — Kunz.

**Lista endecka:** Kwiatkowski — Szturmowski — Poćwiardowski.

**Lista NPR-prawica:** Chądzyński — Malinowski — Przybyłowski.

**Kat. Unja Ziemi Zachodnich** (twór sanacyjno-konserwatywny): Donimirski — Pillar.

**Narodowy Państwowy Blok Pracy:** Baliński — Trzosowski — Zawacki.

**Nar. Państw. Blok Pracy:** Biały — Hanowicz — Nakielski.

**Zjedn. Gospodarcze:** Jan Brejski — Hepka — Dąbrowski.

**Org. Monarchistyczna Wszechstanowa:** Czarnowski — Sęk — Łabuda.

**Zjednoczenie gospodarcze:** Jan Brejski, Wł. Sowiński z Łegu, Jan Kruszewski z pow. lubawskiego.

**Związek Chłopski** (grupa Stapińskiego, lista hodurów): Dorynek Emil, Kulczyński Michał i Blauza Bernard.

**Polsko-Katolickie Zjednoczenie** na pierwszych miejscach dr. Zemke z Czerska, J. Pujanek, tSare Prusy, Chojnice, J. Ossowski, Zalesie pow. Sepólno.

**Zjednoczenie włościan okr. nr. 30:** czołowy kandydat Wojciech Pryl z Tucholi, kupiec Teofil Drozdowski, rolnik, Marjanki pow. Świecie, Teodor Borzyszkowski, rolnik, Przyrowo pow. Tuchola.

**Zjednoczenie Polek Chrześcijańskich:** na pierwszych miejscach p. Stenclowa Stefanja, Nowa Wieś, Lewandowska Marja, Małe Tarpno i Lok Anna z Czerska.

**Lista Chrześc. Dem. ze wsi Lutówek, pow. Sepólno,** na której figuruje jedno tylko nazwisko p. Marjana Blocha z Lutówka.

Złożenie niektórych list zakrawa na proste kpiny, gdyż nie mają najmniejszych widoków powodzenia.

**Lista Chrześc. Robotników i Malorolnych Kaszubów:** Schmidt — Jetka — Młchnowski.

**Okręg. Komitet Wyborczy „Balticum”** Rąbczyk — Jankowski — Hewelt.

**PPS:** Wojewoda — Kruczkowski — Kamiński.

**Blok mniejszości narodowych:** Tatułiński — Rodenacker — Schreiber.

W okręgu tczewsko-kaszubskim wybiera się tylko 5 posłów, a list kandydatów zgłoszono 12.

Czyż to nie są kpiny? Społeczeństwo polskie ma obecnie sposobność poznać z jednej strony charakter silne, z drugiej strony dusze sprzedajne, rozbijaczy i ludzi słabych, chwiejących się za lada podmuchem wiatru jak trzcina.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7-go lutego 1928 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Romualda op., Ryszarda wyz.

Jutro: Jana z Maty wyz., Honorata b. w.

Wschód słońca: godz. 7.37.

Zachód słońca: godz. 16.51.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 6 bm. do poniedziałku 13 bm. dyżurują:

1. Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.

2. Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

**Wypożyczalnia książek „Lektora”,** ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś gorąco przyjęta przez prasę i publiczność komedia Zdzisława Marynowskiego „Samolot S. P. 13”, poruszająca aktu alny dziś temat lotnictwa. Suteżniwo oklasków zbiera cały wyborny zespół wykonawczy z p. p. Sarnecka, Zahorska, Łuszczewskim, Stępowskim i Wrońskim.

W środę barwnie wystawiona operetka Stoltza „Za dawnych dobrych czasów”, której niezwykle melodyjne refrainy śpiewa już dziś cała Bydgoszcz. „Za dawnych dobrych czasów” śmiało liczyć może na długotrwałe powodzenie. Wszystkie śpiewy i tańce nagradza publiczność frenetycznymi oklaskami.

Czwartkowy wieczór wypełni arcydzieło Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” z dyr. Stomą, niezrównanym odtwórcą roli tytułowej. Dla kształcącej się młodzieży udziela dyrekcja znacznych zniżek.

W sobotę po cenach zniżonych ostatnie przedstawienie operetki Benatzky'ego „Adieu Mimi”.

Premjerę „Marji Stuart” Schillera naznaczono na przyszły tydzień. Artyści pod wodzą głównego reżysera K. Koreckiego studują rolę z niezwykłym zapalem. W pracowniach teatralnych wre wyteżona praca przygotowawcza. Nowe kostiumy według wzorów przygotowywane są pod kierunkiem p. p. Hocheisłów, dekoracje zaś skomponował St. Węgrzyn.

**Pierwszy oddział żeński Powstańców i Wojaków** powstał w Łochowie w powiecie bydgoskim. Do oddziału, mającego za zadanie przygotowywanie się do służby sanitarnej, gospodarczej i informacyjno-wywiadowczej oraz pomoc w pracy oświatowej, przystąpiło 14 pań.

**Wenta parafii farniej!** Jutro pospieszmy wszyscy! Niechaj nikogo nie zabraknie! W imieniu ubogich zaprasza zarząd.

**Wenta na kościół w Szwederowie.** W niedzielę dnia 12 lutego br. w sali P. Baekera, ul. św. Trójcy odbędzie się wenta z wielkim urozmaiceniem urządzona staraniem Konf. Pań św. Wincentego à Paulo i Matek Chrześcijańskich na dochód budowy kościoła M. B. Nieust. Pomocy na Szwederowie. Początek wenty z przedstawieniem dla dzieci i dorosłych o godz. 3.30 popołudniu. Zabawa taneczna rozpocznie się o godz. 6.30 wiecz. Szanowną publiczność prosi się o poparcie.

**Karygodna opieszalność.** W niedzielę, dnia 5 bm. miało się odbyć w Wielkich Bartodziejach roczne walne zebranie Towarzystwa Czytelni Ludowych, na które to zebranie przybyły literalnie cztery osoby członków podkomitetu; wobec czego naturalnie zebranie nie odbyło się. Jest karygodną tą opieszalnością, która nie pozwala poświęcić kilku chwil czasu dla ogólnego dobra. — Oświata ludu jest sprawą narodową, jest fundamentem, na którym buduje się przyszłość państwa i nie powinien żaden Polak uchylać się od obowiązku przyłożenia swej cegiełki do tej budowy. — Podkomitet zwołuje drugie zebranie na dzień 13 bm., w nadziei, że członkowie pozbędą się opieszalności i przybędą nań licznie. Ponieważ na tem zebraniu mają być omawiane również sprawy gospodarcze Wielkich Bartodziej, przeto pożądanem jest, aby zechcieli nań przybyć i obywatele nienależący do T. C. L.

## Karambol samochodowy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych samochód osobowy najechał na ulicy Hermana Frankego na stację benzynową, którą przewrócił. Skutkiem rozbicia zbiorników szklanych, kilkanaście litrów benzyny rozlało się po ulicy. Na szczęście nie nastąpił wybuch zbiornika, znajdującego się pod ziemią, jak to miało miejsce przed niedawnym czasem w Lesznie.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę władzom na nieodpowiednie miejsce, jakim jest ulica Hermana Frankego, do urządzenia stacji benzynowej. Ulica wąska może być w przyszłości miejscem tragicznych następstw, o ile w podobnym wypadku, jak wyżej podany, miałby nastąpić wybuch podziemnego zbiornika.

**— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Na północy kraju przejściowy wzrost zachmurzenia, z drobnym opadem śnieżnym. Na zachodzie zachmurzenie zwolna malejące. Pozaatem pogodnie lub dość pogodnie. Na zachodzie lekki mróz, przechodzący do odwilży w Wielkopolsce, pozaatem mroźno, szczególnie na wschodzie i południowym wschodzie. Słabe wiatry z południowego wycinka horyzontu.

**— Zebranie Stowarzyszenia Restauratorów,** na którym omawiana będzie m. in. sprawa wyborów, odbędzie się dziś we wtorek o godz. 4 min. 30 w sali p. Mellera, Plac Piastowski.

**— Wyborowa orkiestra jazzbandowa** przygrywać będzie na dorocznym wielkim balu maskowym, który urządzi Sokół V Wilczak-Okole w wspaniale udekorowanej sali Kleinerta przy 4-tej śluzie dnia 11 bm. Wstęp tylko za zaproszeniem, które otrzymać można u druhów: Gosieniewskiego, ul. Nakielska 109 i Marcinkowskiego, ul. Malborska 6.

**— Niebywałą sensacją tegorocznego karnawału** będzie zabawa Klubu Mandolinistów „Lutnia”, która się odbędzie w ostatnią sobotę przed Wielkim Postem? dnia 13 bm., w artystycznie udekorowanych salach „Starej Bydgoszczy”. Na sali zacisze altanki, reflektory, walka konfetti i serpentyny, oraz wielką niespodzianką przygotowuje Komitet gościom, którą niestety trzyma w tajemnicy. Do tańca przygrywać zaś będzie ulubiona orkiestra kapelmistrza Finca A.

**— Podziękowanie.** Składam gorące podziękowanie tutejszemu Towarzystwu Opieki nad Niewidomymi za łaskawą inicjatywę wystawienia mi kiosku do sprzedaży gazet obok Lecznicy Miejskiej. Równocześnie dziękuję Cechowi Rzeźnickiemu, który złożył na ten cel 31 zł, Cechowi Siodlarskiemu 10 zł, Cechowi Stolarskiemu 31 zł, Cechowi Krawieckiemu 20 zł, Cechowi Puszkarzy, Ślusarzy i Pilnikarzy 5 zł, Cechowi Malarskiemu za bezpłatne wykonanie prac malarskich, Cechowi Blacharskiemu za gotowość bezpłatnego wykonania prac blacharsko-instalacyjnych. Podziękowanie składam Związkowi Cechów w Bydgoszczy, a szczególnie p. Janowi Szczepańskiemu, sekretarzowi Związku za zorganizowanie akcji pomocniczej. — Polecam się łaskawym względom Szanownych Obywateli i proszę gorąco o poparcie. Teodor Skrzypnik, niewidomy kolporter.

## Bal „Astorji”.

Któż nie lubi tańczyć z nas? Wszyscy — nawet starzy też. Gdy więc uciech nadszedł czas, Na sportowców balik spiesz.

Już pytają w koło — gdzie? Gdzie prowadzić będą w tan — Bo, gdzie miło każdy wie — Tam „Astorja” ma swój kram.

Idąc na sportowców bal, Wspomagać dzielny sport, Więc tam tylko śmiało wal, A ubawisz się jak „lord”.

Patrz codziennie w kronik dział W nim podamy balu czas, Też godzinę pełną chwał, Zabaw i uciechy kras.

Wisław.

**STRZELCE DOLNE, pow. bydgoski.** „Na-przód niemy kaganiec oświaty!”. W myśl powyższego wskazania zorganizował nauczyciel p. L. Tobolewski, bezpłatny kurs języka polskiego dla dorosłych. Kurs rozpoczął się 1 stycznia i trwać będzie do końca marca. Wykłady odbywają się w szkole, dwa razy w tygodniu. Większość uczestników, to Niemcy (wioska niemiecka), praca więc jest bardzo trudna. Gorliwego pracownika na niwie społeczno-oświatowej, a takim jest p. L. Tobolewski, nie zrażają żadne przeszkody i trudności. P. L. Tobolewski jest jednym z tych wychowanków gimnazjum bydgoskiego, którzy są chlubą tego zakładu. Cześć więc temu zakładowi i uznanie ks. dyrektora Filipiakowi za wychowanie tak dzielnego nauczyciela.

KINO NOWOŚCI

Mostowa 5. Telefon 380. Pożątek o godzinie 6,45 i 8,50 w niedziele i święta o godzinie 3,20 i 5,10

Dziś premiera!!!

wielkiego nowoczesnego dramatu p. t.

„WYROK BEZ SĄDU”

W rol. głównych potęga ekranu, uroczą Lee Parry i Harry Liedtke

Całość 12 olbrzymich aktów. Orkiestra pod batutą B. Sommerfelda.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś, wtorek nieodwołalnie poraz ostatni najwspanialszy wśród wyświetlanych w Bydgoszczy filmów produkcji polskiej p. t.: „Mogila Nieznanego Żołnierza”.

NOWOŚCI. Dziś premiera wielkiego dramatu nowoczesnego, olśniewającej wystawy, pod t. „Wyrok bez sądu”.

MARYSIENKA: świetny dramat p. t. „Krwawa litera”. Rzecz dzieje się na tle minionej nietolerancji, która nie widziała nic prócz bezwzględności a srogiego prawa.

CORSO: dziś poraz ostatni sensacyjny dramat z życia cowboyów p. t. „Złota odchłania”.

Kradzież płaszczy. Dnia 4 bm. skradziono w restauracji Złoty Róg przy ulicy Grunwaldzkiej, przez nieznanego gościa 2 płaszcze na szkodę Warnickiego Władysława, zamieszkałego przy ul. Kościuszki.

Z sali sądowej.

Niepoprawny złodziej.

Czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość traci. Tak też jest i z Jakóbem Strażem, który za kradzież karany już był trzy razy. Kary więzienia Straż odcierpiał, ale nie poprawił się i jął się z powrotem swego niecnego rzemiosła.

Nieuczulwy urzędnik.

W charakterze urzędnika pocztowego zatrudniony był niejaki Florjan Jankowski. Za przywłaszczenie sobie listu poleconego, adresowanego do Anny Wilt z zawartością 10 marek rentowych, tudzież za sfałszowanie dowodu doręczenia stawał Jankowski przed tutejszym sądem, który go skazał na 4 miesiące więzienia.

Najlepsze pivo Okocimskie

Żądać wszędzie

Główny skład Jackowskiego 37/39 Telefon 1505 2969

Ruch zawodowy Ch. Z. Z.

Filja pracowników stolarskich.

Na zebraniu filji pracowników stolarskich, które odbyło się w Ognisku pod przewodnictwem prezesa p. Mielocha, poza drobniejszymi sprawami organizacyjnymi, poruszono sprawę zamierzonego przystąpienia okręgu Ch. Z. Z. w Bydgoszczy do centrali katowickiej.

Z konferencji zarządów filijnych i mężów zaufania Ch. Z. Z.

W poniedziałek odbyła się w Ognisku konferencja zarządów filijnych i mężów zaufania pod przewodnictwem prezesa konf. b. posła p. Bigońskiego. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu p. Bigoński przystąpił do wygłoszenia referatu na temat „Wybory, a sprawa robotnicza”.

dziękowano rzeszestami oklaskami za tak rzeczowy referat.

W dyskusji nad referatem pierwszy zabrał głos p. Sikora, prezes karteru Ch. Z. Z., który nawołując do jedności i poświęcenia własnych ambicji dla dobra ogólnego, potępia te jednostki, które zostawia wyeliminowanymi z listy stronnictw występują z własnymi listami.

głosować na listę Ch. D. 25.

Dalej przemawiali pp.: Pławski, Mieloch, Karolczak, Piotrowski, Kotecki i Banaszkiwicz, nawołując do solidarności i połączenia się przy wyborach, głosując na listę 25.

Rozczulającym było przemówienie p. Kosińskiego, który ze łzami w oczach mówił, że kocha Boga i Ojczyznę i wierzy, że tam, gdzie jest krzyż, jako symbol wiary i miłości, tam musi być dobro.

P. Bigoński zapewnia, że robotnicy będą mieli dzielnych obrońców w osobach kandydatów na listę 25, którzy znają sprawy robotnicze, oraz nawołuje zebranych do intensywnej pracy, która powinna dać dobry przykład i pociągnąć innych.

Następnie odczytał rezolucję, którą zebrani jednogłośnie przyjęli. Oto jej brzmienie: „Konferencja zarządów filijnych i mężów zaufania, na obradach odbytych dn. 6 bm. postanawia wszcząć energiczną akcję na rzecz listy nr. 25, skierowując całe ostrze walki przeciw reakcyjnej „Kat. Unji Ziemi Zachodniej”, socjalizmowi i mniejszościom narodowym.

Dalej na wniosek p. Bigońskiego uchwalono: aby zarząd okręgowy wprowadził dla wszystkich członków Ch. Z. Z. odznaki z symbolami: krzyża, orła białego i pracy, któreimi to odznakami będą się odróżniać od innych ci, których łączy idea chrześcijańska.

Wreszcie apeluje p. B. do zebranych, aby przypomnieli członkowi, iżby się licznie zbrali na jjazd okręgowy, który odbędzie się 12 bm. i zobaczyli, jak się tam dla idei pracuje. Po omówieniu jeszcze kilku drobnych spraw zakończono obrady.

LORZEN, pow Bydgoszcz. Kradzież z włamaniem. W nocy z 1 na 2 bm. nieznan sprawcy włamali się do zamkniętej wozowni Pauliny Warmbier w Lorzeniu i skradli powózkę wyjazdową na resorach.

PROGRAMY RADJOFONICZNE. ŚRODA, 8 LUTEGO.

Poznań (344.8). Godz. 12.45—14.00: Koncert „Philips”. 13.00: W przerwie konc. notowania giełdy zboż.-tow. 14.00: Notowania giełdy pien. i PAT. 16.40—17.00: Odczyt „Karłowicz w Tatrach” (w 19-tą rocznicę śmierci kompozytora) — inż. Wojciuk. 17.00—17.45: Audycja dla dzieci. 17.45—17.45: Audycja wesoła. 18.45—19.00: „Silva rerum”. 19.00—19.10: Nadprogram. 19.10—19.45: 40-ta lekcja jez. franc. 19.35—20.00: Odczyt „Praktyczne wskazówki organizowania i wynagradzania pracy w rolnictwie” — p. Jerzy Kubiński. 20.00—20.20: Komunikaty gospod. 20.30: Koncert poświęcony twórczości Mieczysława Karłowicza. 22.00—22.20: Sygnał czasu, komunikat meteorol. i PAT. 22.20: Nadprogram. 22.30—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111). Godz. 12.00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, komunikat lotn.-meteorologiczny, nadprogram. 15.00—15.20: Komunikaty: met., gosp. i nadprogram. 16.00—16.25: Odczyt „Szkoły rzemieślnicze w Belgii, ich ustroj i kierunek” — inż. dr. Tad. Waryński. 16.25—16.40: Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05: „Skrzynka pocztowa” 17.20—17.45: Odczyt. 17.45/18.15: Transmisja z Krakowa. 18.15—18.55: Koncert P. R. 19.05—19.15: Komunikat roln. 19.15—19.35: Rozmaitości. 19.35—20.00. Odczyt. 20.00—20.30: Odczyt „O Mieczysławie Karłowiczu” — prof. Stan. Niewiadomski. 20.30: Koncert poświęcony twórczości Miecz. Karłowicza, w 19 rocznicę zgonu kompozytora. 22.00—22.05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-met. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—22.30: Komunikat policyjny, sportowy oraz nadprogram.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zarząd Bydgoskiego Klubu Sportu Wędkarskiego zawiadamia swych członków, że miesięczne zebranie odbędzie się 8 bm. o 8-ej wiecz. w lokalu „3 Maja”, Plac Piastowski.

Sokół V, Okole-Wilczak. Zebranie komisji zabawowej dziś, we wtorek o 7-ej w mieszkaniu p. Marcinkowskiego, ul. Malborska 6.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę dnia 8 bm. o 19-ej w „Domu Parkowym”, ul. Św. Trójcy. Goście mile widziani.

Tow. Kupców Detalistów branży spoż. Zebranie plenarne w piątek, 10 bm. o 20-ej w Resursie Kup.

„Halka”. W środę, 8 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu p. Jarnatha roczne walne zebranie. Obecność wszystkich pożądana.

K. S. „Astorja”. W piątek, 10 bm. zebranie plenarne o 20-ej w hotelu Lengninga. Interesujący referat, sprawa zabawy i ważne szczegóły sportowe.

„Lutnia”. Dziś, wtorek o 8-ej zebranie plen. u p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza 5. Goście mile widziani.

„Sokół” V, Okole-Wilczak. Zebranie plen. w środę, 8 bm. o 7.30 wiecz. w sali Kleinerta. O 7-ej zebranie zarządu.

Tow. Pomocników Fryzj. W środę, 8 bm. odbędzie się zebranie o godz. 8 w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

Tow. Uczniów Kupieckich. Roczne walne zebranie w piątek 10 bm. w hotelu Lengninga o 8-ej wiecz.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w czwartek 9 bm. o 20-ej w Resursie Kup.

Tow. Pow. i Woj. Jachcice zwołuje pierwsze miesięczne zebranie w r. b. w czwartek, 9 bm. o 6.30 wiecz. u p. Trzebiatowskiego. Z powodu nowych uchwał na rok przyszły, zaprasza się wszystkich członków. Zebranie zarządu o godz. 5.30.

Tow. Powst. i Woj., Szwederowo. Zebranie plenarne w środę, 8 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kolodzieja, ul. Ugory 25. Z powodu ważnych spraw komplet członków pożądan.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Lekcje odbywają się co wtorek i czwartek punktualnie o 8-ej wiecz. w auli szkoły na Okolu, gdzie przyjmujemy jeszcze ograniczoną ilość kandydatów do chóru męskiego.

Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Zebranie zarządu we wtorek 7 bm. o 6-ej w salce przy kościele Św. Trójcy.

„Moniuszko”. Zebranie miesięczne we wtorek o 8-ej wiecz. w salce parafialnej przy kościele Św. Trójcy.

Sokół III. Dzisiaj, we wtorek posiedzenie plenarne o godz. 19.30 wiecz. w szkole przy ul. Kordeckiego.

Tow. Marynarzy. Roczne walne zebranie 9 bm. o 7.30 wiecz. w Resursie Kup. przy ul. Jagiellońskiej. Uprasza się o przybycie wszystkich członków jak również prosimy byłych marynarzy o przybycie na zebranie w celu zapoznania się z dążeniami naszymi i ewtl. wstąpienie w grono towarzystwa naszego. Członkowie, którzy nie uregulują wkładek, nie mają prawa do głosowania.

Miesięczne zebranie akuserek na miasto Bydgoszcz i okolice, odbędzie się w środę, 8 bm. o 4-ej po poł. w szkole Sienkiewicza, ul. Sowińskiego.

Klub mandolinistów „Lirenka”. Lekcja odbędzie się we wtorek 7 bm. o 7.30 wiecz. w lokalu zwykłym. Komplet pożądan.

„Harmonja” We wtorek, 7 bm. zebranie zarządu o 19.30. Po lekcji śpiewu o godz. 21 zebranie miesięczne.

Związek Pracowników Kupieckich. Wśród 8. bm. odbędzie się zebranie plenarne w sali hotelu Lengninga o godz. 20-tej. Na porządku dziennym interesujący wykład p. dr prof. Pełńskiego na bardzo aktualny temat. Goście i sympatycy mile widziani.

Giełda warszawska

z dnia 6 lutego

Akcje: w złotych:

Table with 2 columns: Bank name and value. Includes Bank Polski, Bank Dyskontowy, Bank Handlowy, Bank Zachodni, Bank Zw. Sp. Zarob., W. T. F. Cukru, W. T. Węgla, Lilpop, Modrzejów, Ortwein, Ostrowieckie Zakłady, Starachowice.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6 lutego 1928 roku.

Table with 2 columns: Description and value. Includes 5 proc. Pożyczka konwersyjna, 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred., 6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt., 5 proc. Pożyczka premj. serja II., Hartwig C. I em., Dr. Roman May I—V em.

Bank Polski płać dnia 7 lutego za:

Table with 2 columns: Currency type and value. Includes dolary amerykańskie, funty szterlingów, franki szwajcarskie, franki francuskie, marki niemieckie, guldeny gdańskie, szylingi austriackie, liry włoskie, korony czeskie.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowe w Poznaniu.

Poznań, dnia 6. 2 1928 roku. płacono za 100 kg. w zł.

Table with 2 columns: Commodity and price. Includes Żyto, Pszenica, Jęczmień, Owies, Mąka żyt., Mąka pszen., Otręby żytnie, Rzepak, Wyka latowa, Peluska, Groch polny, Groch Victorja, Groch Folgera, Łubin, Łubin żółty, Seradela, Ziemiaki jadalne, Ziemiaki fabryczne 16%, Konieczyna czerwona, Konieczyna biała, Konieczyna szwedzka, Konieczyna żółta oluszczone, Konieczyna w łuskach.

# Kapitan Biliński zastrzelił czterech bandytów.

**Przyjechali autem i prosili go o nocleg. — Gospodarz przyjął ich gościnnie, ale miał się na baczności. — Sąsiedzi kapitana padli ofiarą. — Wszystko to okazało się mistyfikacją nieznanego autora!**

Lwów, 7. 2. Donoszą tu o niezwykle sensacyjnym wydarzeniu, którego terenem był folwark Kłodno, znajdujący się w pobliżu Żółkwi. W nocy z soboty na niedzielę do folwarku tego, którego właścicielem jest kapitan rezerwy Biliński, zajechało czterech wytwornie ubranych panów, którzy oświadczyli kapitanowi Bilińskiemu, iż proszą o nocleg ze względu na popsucie się samochodu. Biliński gościnnie ulokował dwóch przybyszów u siebie, dwóch zaś w pobliskim folwarku u sąsiada.

Następnie jednak zachowanie goszczonych przez siebie ludzi wydało się kpt. Bilińskiemu podejrzane tak, iż kładąc się, uzbroił się on na wszelki wypadek w rewolwer. W godzinie po zgaszeniu światła Biliński usłyszał

chrzęst otwieranego zamku i w sypialni jego zjawili się dwaj przybysze uzbrojeni w rewolwery. Biliński błyskawicznie zaświecił latarkę i dwoma strzałami z rewolweru położył obu napastników trupem. Biliński zerwał się natychmiast i pobiegł do sąsiada aby go ostrzec przed groźącym niebezpieczeństwem. W mieszkaniu sąsiada zastał straszny widok. Drzwi sypialni były otwarte na oścież a na łóżku i podłodze leżały zwłoki sąsiada, żony i jego córki.

Gdy Biliński wybiegł z powrotem na podwórze, zauważył on morderców, zdążających w kierunku jego folwarku. Przebiegłszy drogę na przelaj bocznymi ścieżkami zdołał przybiec pierwszy do swego domu i ukrył się przed bandytami za kotarą w sypialni. W chwili, gdy

wchodzili oni, dwoma celnymi strzałami położył obu zbrodniarzy na miejscu. O całym wydarzeniu zawiadomił Biliński następnie najbliższy posterunek policji.

Agencja Wschodnia donosi: ,  
Lwów, 7. 2. Podana przez nas dziś rano wiadomość o krwawej rzezi w Kłodnie koło Żółkwi, której ofiarą miało paść 7 osób, okazuje się na szczęście nieprawdziwą. Doniesienie to nadeszło do Lwowa wczoraj późnym wieczorem i dziś rano podane zostało przez wszystkie pisma lwowskie. Władze śledcze interpelowane jeszcze wczoraj wieczorem nie mogły dać w tej sprawie informacji, i dopiero dzisiaj wszczęły w tej sprawie śledztwo. Okazało się, że ani w Kłodnie, ani w okolicy żadnego napadu rabunkowego nie było. Stwierdza to komenda państwowej policji w Żółkwi, jak również posterunek policji w Kłodnie. Nie potwierdził także tego faktu właściciel dworu kłodeńskiego p. Biliński. W związku z tem, zarządzo energiczne śledztwo dla wykrycia autora tej nieprawdziwej wiadomości i ustalenia przyczyn niebywałej mistyfikacji, której ofiarą padła prasa polska.

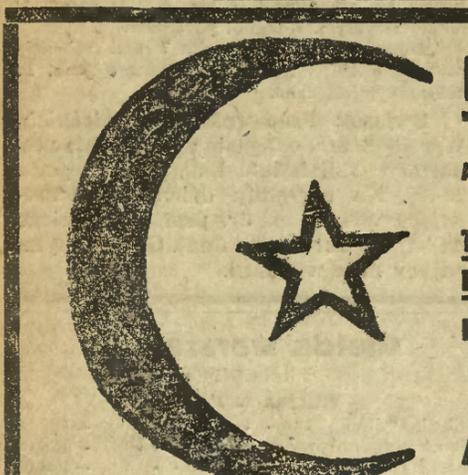
## Było dużo hałasu o nic.

Warszawa, 7. 2. (AW.) Według informacji z ministerstwa komunikacji wszczęte swego czasu dochodzenia karno-sądowe przeciw b. prezesowi dykcji PKP w Wilnie inż. Landsbergerowi, o rzekome nieprawidłowości w gospodarce leśnej, prowadzonej przez wileńską dyrekcję kolejową, mają być umorzono.

## Dr. Car nie będzie rekurował.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Utrzymując że generalny komisarz wyborczy p. Car nie ma zamiaru wnosić do Sądu Najwyższego skargi na uchwałę komisji wyborczej, która zatwierdziła ważność listy komunistycznej. Zwracając natomiast uwagę, że każdy obywatel ma prawo zaskarżyć uchwałę do Sądu Najwyższego.

**Stan wody w Wiśle w dniu 7. lutego rano:** Zawichost 1,21, Warszawa 1,62; Płock 1,82; Toruń 1,71; Fordon 0,98; Chełmno 0,96; Grudziądz 1,24; Korzeniewo 1,38; Piekło 0,76; Tczew 0,28; Einlage 2,00; Schiewenhorst 2,06.  
Woda na całej Wiśle opada.



## Pokaz dywanów wschodnich!

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od perskiej firmy **A. Der Aprahamian** nadszedł wielki transport oryginalnych dywanów wschodnich.

Przepiękne rysunki, nadzwyczajne gatunki, jak:

**Taebris - Teheran - Mehed - Afgan - Heris - Chiraz - Mossul**  
**Beludzistan - jedwabne Brussa-modlitewniki i inne.**

Dywany do 24 mtr. kwadr., mostki, dywaniki przed łóżka.

Korzystne ceny. Kupna okazyjne.

Proszę o nieobowiązujące do kupna zwiędzenie mego sklepu. (3155)

**A. O. JENDE, BYDGOSZCZ Gdańska 165**  
Telefon 14-49

## Obelge

rzucaną na panią **Martę Węsierską**, zamieszkałą Czyżkówko, Koronowska 19, z żalem cofam. (3129)  
**Anastazy Wachowski.**  
Za zgodność  
Gierszewski, sędzia polub.

## Dobrze zaprowadzony skład konfitur

lub próżny skład w najlepszym położeniu, nadający się na interes konfitur **poszukuje** celem dzierżawy ewtl. może właściciel za odpow. kaucją interes objąć. Oferty z podaniem miejscow. i ceny proszę pod „H. L. H.“ do Dz. B. 3156

Polecam wszystkie gatunki 1320  
**jelit.**  
**Schulz.**  
ul. Dworcowa 18d.  
Tel. 282.

## ROZMAITE

**Wdowa po nauczycielu**  
kat. z majątkiem, żyjący znajomością lepszego, wyższego urzędnika. — Starszy nauczyciel ma pierwszeństwo. (Wdowiec nie wykluczony). Cel matrymonialny. Oferty upraszam pod „B. M. 10“ do adm. Dziennika Bydgoskiego. (3111)

**Kawaler**  
lat 28, szuka współniczy z kapitałem 6—10 tys. zł, ożenek nie wykluczony. Of. pod „Wspólniczka 120“ do Dzien. Bydg. 3146

**Zagubiony**  
wykaz na nazwisko Stanisława Ewertowska, unie ważniak. Okole, Grunwaldzka 121. 3157

Na sprzedaż ewentl. do zamiany na konie fornańskie  
**ogier kasztan-angloarab**  
mocny, o wysokości 164, najlepszy reproduktor, 4 lata stary. (3122)  
**Dom. Mroza, powiat Wyrzysk.**

**HOTEL „WIKTORJA“**  
W środę, dnia 8 lutego 1928 (1752)  
**WIELKIE ŚWINIOBICIE**  
świeże kiszki, fiaki i nogi wieprzowe — koncert na które uprzejmie zaprasza **J. Draheim.**

**Szkoła tańców Wł. Kochańskiego**  
ulica Lipowa nr. 5a (przecznica ulicy Sienkiewicza)  
przyjmuje znów zapisy na **nowe kursy** (początkujący, dokszałcający i uzupełniający), rozpoczynające się w **sobotę, dnia 11 bm.** Kancelarja otwarta codziennie w godzinach od 12—2 i 4—8. (1634)

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

### POLECENIA

**Modne**  
ręczne malowanie sukien balowych i towarzyskich wykonujemy szybko i solidnie  
Gdańska 40, II p. pr. (3171)

**Garderobe**  
męska, przechodzona po niskich cenach wyprzeda Dom Handlowy Górnoślazaków, Sniadeckich 6a. 3165

### SPRZEDAŻE

**Największy wybór**  
majątków ziemskich, folwarków, tartaków, cegielni młynów wodnych, parowych, kamienie, hoteli, kawiarni, oberży, sklepów gospodarstw posiada biuro Centralne, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 69, telefon 850 Nowakowski. 1636

**Dom**  
handlowy z 2 składami w Wronkach, Poznańskie korzystnie na sprzedaż. Benno Tilsiter, Bydgoszcz Petersona 12a. (3151)

**Domów**  
will, gospodarstw, majątków ziemskich duży wybór. O świeże zgłoszenia uprasza Szarek, Dworcowa nr. 90, telefon 1909. (1781)

**170 morg**  
blisko miasta, inwentarz nadkompletny, garnitur parowy itd. cena 80.000 zł bez długów. — 150 morg inwentarz kompl., cena 25.000 zł i kilka innych sprzedaje Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2. 1768

**Okazja.**  
100 morg ziemi pszennej wtem 8 morg łąki, budynki dobre, 4 ładne konie, 6 krów, martwy kompletny, prywatne, bez długu, 45 tys. złotych, wpłata 30 tys. zł. 80 morg ziemi pszennej, w tem 2 morgi łąki, budynki dobre, martwy i żywy inwentarz kompletny, 28 tys. zł, wpłata 18 tys. zł, prywatne, czyste bez długu, i moc majątków od 5—1000 morg poleca i przyjmuje świeże biuro „Pogoń“, ulica Dworcowa 80, telefon 1815.

**Dom**  
2 morgi ogrodu 4 000 zł sprzedaje „Norma“, Gdańska 24. (1765)

**Skład**  
kolonjalny dobrze prosperujący, 3 pokoje i kuchnia z powodu stosunków rodzinnych, skład kolonjalny i delikatesów narożnikowy, dwa okna wystawowe, z pewną egzystencją za 6 000 zł, skład kolonjalny 2 pokoje i kuchnia z towarem i urządzeniem za 5 500 zł, kilka składów innych branż i próżnych na sprzedaż. Kuligowski i Ska, Rolpol Bydgoszcz, Gamma nr. 2. 1774

**Dobrze**  
zaprowadzone interesy za 1800 do 30.000 zł do oddania. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, naróżnik Dworcowej. (3159)

**Parowa**  
mleczarnia komplet. maszyny, przerobka 5000 ltr. z rąk niemieckich sprzedaje przy wpl. 25—30.000 zł. Sokołowski i Błaszak, Pl. Wolności 2. (1767)

**Piekarnia**  
zaraz tania do odstąpienia. Zgłosz. Bogacki, Toruń, Chełmińska Szosa nr. 93. 3177

**Kuchnia**  
bardzo dobrze utrzymana na sprzedaż. Sowińskiego nr. 2, parter, lewo. 3164

**Pies**  
bardzo czujny (Bernardyn Halbblutthund) na sprzedaż. Pietschmann, ulica Grudziądzka 7, telefon 82. 3144

**Motor**  
elektryczny A. E. G. nowy typ 3/4, K. M. 440 volt tania sprzedaż Z. Komorowski, Grunwaldzka 141. (2900)

**Maszyna**  
do szycia na sprzedaż. — Wincentego Pola 2. (3130)

**Pokój**  
stołowy, sypialny i różne inne meble na sprzedaż. Wiadom. Firma Wodtke, spedytor, ul. Gdańska. (1625)

### KUPNA

**Poszukuje**  
celem kupna prasowaną słomę. Oferty z podaniem ceny loco stacja uprasza Paul Heise, Kruszyniec, poczta Strzelewo powiat Bydgoszcz. (3158)

**Szukamy**  
kupna i dzierżawy majątków do 2 000 morg, gospodarstw, młynów, fabryk i domów każdego rodzaju. Sokołowski i Błaszak, Plac Wolności 2. 1771

**Kupię**  
akcje „Gródek“. Oferty z ceną do Dzien. Bydg. pod „Gródek“. (3115)

### LEKcje

**Korepetytor**  
dla V. klasistki w polskim i łacinie natychmiast poszukiwana. Zgłosić pomiędzy 3—5. Jankowski, ul. Gdańska 158 1778

**Kto**  
udziela lekcji języka polskiego? Lask. zgłoszenia (najchętn. od osób z Kongresówki) z podan. ceny proszę skierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. Z. 100“. 3170

### POSADY WOLNE

**Zarobek**  
dla sprzedających mydła kosmetyki itp. Zyskowna sprzedaż doskonałej nowości. Zgłoszenia po 6-tej wieczorem. Bydgoszcz, ul. Kościuszki 3, I ptr. lewo. 3152

**Wolna**  
i stała posada w składzie zaraz dla pani lub paniątki w charakterze kasjerki z wypożyczeniem 2 do 3 tys. złotych na krótki przeciąg czasu. gwarancja zapewniona. Adres wskaże Dz. Bydg. 3168

**Poszukuje**  
nauczyciela stenografji polskiej. Oferty z adresem i warunkami sub „I. B“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1750

**Podróżujący**  
z branży win potrzebny zaraz „Rolpol“, Bydgoszcz Gamma 2. 1773

**Piekarz**  
samotny, może się zgłosić. Piec na drzewie. Laurentowski, Solec Kujawski. 3160

**Agenci**  
ubezpieczeniowcy mogą się zgłosić. Niefachowcy będą wyszkoleni. „Rolpol“ Bydgoszcz, ul. Gamma 2. 1772

**Czelista**  
pierwszorzędny z instrumentami pobocznymi potrzebnymi zaraz. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „37“. (3179)

**Dziewczę**  
do dzieci z dobrej rodziny poszukiwane. Pilańczyńska, Bydgoszcz, Plac Wolności 1a. 1786

**Chłopak**  
do posyłek może się zgłosić. Orłowski, Dworcowa nr. 69. (1777)

**Posługaczka**  
potrzebna na godziny przedpołudniowe. Reja 6, m. 10. (3154)

**Krawcowe**  
tylko pierwszorzędne siły potrzebne. Kościelna 7, I piętro. 3173

**Do plisowania**  
panienek poszukuje. Kościelna 7, I ptr. 3172

### POSADY POSZUKUJA

**Marszantka**  
działa w swym zawodzie szuka zaraz posady. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „M. P.“ 3162

**Szofer**  
kował-słusarz, kawaler lat 23 szuka posady. J. Debny, Bydgoszcz, Sienkiewicza 41. (3166)

**Panienska**  
lat 20, rzetelna i uczciwa szuka od 15 bm. posady w jakimkolwiek składzie, która się chętnie w wolnym czasie zajmie szyciem haftowaniem lub pracą domową. Gwarancja zapewniona. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (1775)

**Panienska**  
umiejąca haftować poszukuje posady jako bona. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „K. U“. 1782

### DZIERŻAWY

**Skład**  
rzeźnicki do wydzierżawienia. Toruń, Mostowa nr. 24. (3174)

### MIESZKANIA

**6 pokoi**  
z kuchnią, 5 morg ziemi, 1 mg. łąki natychmiast do wydzierżawienia nadaje się dla handlarzy i rzeźników. A. Nalazek, ul. Chrobrego 13. (1766)

**Okazja!**  
3 pokoje i kuchnia wraz z ogrodem owocowym, wielkim chlewem, garażem itd. zaraz lub od 1 marca do wydzierżawienia. Dzierżawa roczna z góry. Jan Kraska, Nakło n/Notecia, Plac Szkołny 326. (1776)

**3 pokoje**  
mieszkanie i 2 pokoje mebli oddam. Oglądać od godziny 10—1. Łokietka 29, I ptr. prawo. 3140

**Mieszkania**  
2—3 pokojow. z kuchnią wśródmieściu poszukuję, płacę czynsz na 2 lata z góry i przeprowadzę remont. Może być od większego mieszkania oddzielone, lecz musi być kuchnia. Oferty do Dz. Bydg. pod „Mieszkanie 2“. (1770)

### POKOJE

**Pokój**  
do wynajęcia z utrzymaniem. Krasińskiego 14, parter. (1775)

**Pokój**  
umebl. dla paniątki. Józwiak, Pomorska nr. 40. 1769

**2 pokoje**  
dobrze umebl. zaraz do wynajęcia. Kordeckiego nr. 13, II ptr. Stahlhauer. 3143

**Pokój**  
umebl. z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Przyrzecze 2. (3153)

**Umeblowany**  
pokój w dobrym domu z całkowitem lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia Paderewskiego 7, I prawo. 1780

**Pokój**  
umebl. Św. Trójcy 12 & parter lewo. (3076)

# Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą  
**St. Banaszak,**  
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

## POLECENIA

**Akuszarka**  
Skubińska przeprowadza się dnia 3-go bm. do Torunia ul. Łazienna nr. 19. 2811

**Powozy**  
wolanty, samojazdy, bryczki, polowczyki kryte, półkryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonanie, poleca Spierling, nast., Nakło, przy dworcu 28784

**12 fotografii**  
1 zł poleca „Wioła“, Sienkiewicza 44. (1731)

**Przemysłowiec**  
nie mający swoich wyrobów ilustrowanych stoi przez 100 dni bezczynnie. Oferte dostarczy „Wioła“, Sienkiewicza 44. (1760)

## Mebie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wolnianski Rynek. (31501)

**Szczoność!**  
Tylko na zamówienie możemy liczyć na solidne wykonanie kanap, leżanek, foteli oraz materace przyjmujemy równocześnie wszelkie przeróbki. Tapiceria ul. Gdańska 94, II podwórce. (2598)

**Garderoba**  
damska i dziecięca szyje tanio i dobrze. Oferty do Dzien. Bydg. pod „C. K.“ 3104

**Bilans**  
zestawia, książki zakłada rutynowany ksiązkowy tanio. Zgł. pod „Bilans“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1749)

## SPRZEDAŻE

**Kamienica**  
3 ptr. z interesami w centrum miasta, podwórce, wjazd, stajnie, czyste bez długi, 120 000 zł, wpłata do umowy, Kamienica rogowa z 3 interesami, 110 000 zł, wpłata do umowy. Kamienica 2 ptr. z piekarnią, ogrodem 2 morg. dochód 450 zł, sprzedam zaraz za 30 000 zł, jak również wiele innych poleca i przyjmuje nowe zlecenia biuro Pogoń, Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedzi.

**Gdynia.**  
Placę i domy na bardzo korzystnych warunkach w śródmieściu i okolicy sprzedam. Zgłoszenia do agentury Gazety Gdańsk, Gdynia, ul. 10-go Lutego, willa Ella. — Odpowiedź tylko za załącz. znaczka. 2821

**Nowa kamienica**  
z 6 mieszkaniami po 3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami na sprzedaż w Tezewie. Zgłosz. do agentury Dzien. Bydg. w Tezewie, ul. Dworcowa nr. 26 27 pod „Dom“ (3084)

**Dom**  
3 pokoje i kuchnia, chlewy i wjazd sprzedam za 4200 zł Grześkowiak, Margonin, powiat Chodzież. 2533

**Dom**  
w Bydgoszczy z morg ogrodem oraz woln. mieszkan. za 8000 zł zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filia Dzien. Bydgoskiego. Dworcowa 2. 1607

**Trzypiętrowy**  
dom handlowy dobrze się rentujący, w centrum tanio sprzedaje Krzyżanowska Ujejskiego 43. (1731)

**Dom**  
na sprzedaż w małym miasteczku, nadaje się dla rzemieślnika. Cena 4 tys. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Domek“. (3082)

**Dom**  
wśródmięściu nowoczesny dwupiętrowy, dochód roczny około 3200 zł na sprzedaż zaraz. Cena zł 28.000. Pośrednicy wyłączeni. Oferty do Dz. Bydg. pod „Chrześcijanin“. (1751)

**Dom**  
3 piętrowy z piekarnią, narożnik, w śródmieściu Torunia, także stosowny na każde inne przedsiębiorstwo, korzystnie na sprzedaż. A. Kamulnia, ul. Szopena 26. (3175)

**2 domy**  
1 piętrowy i 1 parterowy w Bydgoszczy, 3/4 morgi ogrodu warzywnego oraz plac budowlany za 15.000 zł zaraz na sprzedaż. Na odpowiedź dołączyć znaczek. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Dom 2“. (1728)

**Sprzedam**  
natychmiast skład skór i obuwia z mieszkaniem. Cena 2.500. Pidjurski, Chojnice, Mickiewicza nr. 22. 3094

**„Occasion“**  
Bydgoszcz, Gdańska 31/32 telefon 54, poleca okazjynie meble antyczne w pojedynczych sztukach, dywany perskie, makaty wschodnie, obrazy oraz biżuterje. 1724

**„Occasion“**  
Bydgoszcz, Gdańska 31/32 telefon 540, poleca wyjątkowo okazjynie dwa ładne brylantowe pierścienie męskie, jeden damski około 2 kar. oraz bransoletę złotą 1725

**„Occasion“**  
Bydgoszcz, Gdańska 31/32 telefon 540, kupuje wszelkie dzieła sztuki, meble antyczne, dywany, przyjmuje w komis, udziela zaliczki. (1726)

**Sprzedam**  
szafkę szklaną do składu na bufet, ul. Poznańska nr. 32. Łazowski. (3144)

**Korzystnie**  
na sprzedaż eleganckie, prawie nowe urządzenie z lustrami i zegarem do interesu, nadające się do każdego przedsiębiorstwa. Of. do W. B. Keynia, Kolejowa nr. 7. (3018)

**Pila taśmowa**  
(Bandsäge) do ząbada maszynowego lub motorowego zaraz na sprzedaż. Roszczyński, Łącko-Male, poczta Wierzchucin Król. pow. Bydgoszcz. (3092)

**Pianino**  
zagraniczne sprzedam korzystnie Koerdit, Król. Jagiłow 4b. (1744)

**Sprzedaje się**  
spiesznie ogródek działkowy na Bielawkach naprzeciw nowobudującego się kościoła. Wiadomość: Dworcowa 98, I ptr. pr. 1722

**Z powodu**  
wyjazdu sprzedam tanio rower w dobrym stanie. Kordeckiego 23, I p. pr. 2870

**Bufet**  
kredens dębowy korzystnie na sprzedaż. Śniadeckich 33, II. prawo. (1646)

**Gramofon**  
na sprzedaż. Ul. Nakiel ska 10a, skład papieru. 3133

**Całkowicie**  
umeblowanie sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Śniadeckich 18, II p. lewo. 1763

**Kino**  
wędrowne na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wędrowne“. 3149

**Sprzedam**  
koc futrzany, kozuch, półszowy robocze i wyjazdowe, wóz kupiecki, krowę mleczną i 6-letniego wala. Malborska 13, Wilczak. 3117

**Holenderskie**  
buhaje rozplodowe 9 do 14 miesięcy stare, pochodzące z krów wysokomlecznych zarodowych na sprzedaż. Otto Bartel, Wielki Lubień n. Grudziądz, Telefon 522. 3123

## KUPNA

**Metale**  
żelazo, szmaty kupuje i placę najwyższe ceny. Bydgoszcz, Kujawska 7, telef. 342, Józef Norewski. 3132

**Majątek**  
500—800 morg dobrej ziemi z dobrą komunikacją kupię przy zaliczce 150 do 200 tysięcy złotych. Zgłoszenia proszę skierować do Dziennika Bydg. pod „G. H. G.“ 3120

**Gospodarstwa**  
poszukuję około 100 mg. Opł. cena i wpłata podać do Z. Jurkowski, Sepólno (Pom.) (3074)

**Pawie**  
poszukuje celem kupna. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Pawie“. 1737

**Kupię**  
maszynowy dom dochodowy albo przedsiębiorstwo do brze rentujące się. Oferty do Dz. Bydg. pod „Kupno“. 3110

## LEKcje

**„Esperanto“**  
(język międzynarodowy) wyuczyć listownie. „Esperanto“, Warszawa, Polwarczna 14. 2131

**Studentka**  
wydziału mat. przyrodniczego udziela korepetycji w zakresie gimnazjalnym. Specjalność matematyka, francuski, polski. Łask. oferty do filii Dzien. Bydg. pod „1757“. 1758

**Dziecinę**  
nauczyciela (ke) muzyki (fortepian) szuka młoda pani, która chce się dalej kształcić. P. N. z wyższymi studjami mają pierwszeństwo. Oferty z podaniem wynagrodzenia do Dz. Bydg. pod „Dzielnę 220“. (3137)

## POSADY WOLNE

**Chcesz**  
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekniowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. (31807)

**Podróżującego**  
do odwiedzania składów kolonij i papieru poszukuje Adres w Dz. Bydg. (1747)

**Podróżującego**  
który stale objędzda prowincje, poszukuje. Branża kolonialna. Pensja i prowizja. Adres wskaże Dz. Bydg. (3101)

**Zdolny**  
młody człowiek w wieku lat 18 skończ. do lat 24 obeznany z maszyną, możliwie również z ślusarstwem, a mający zamiłowanie do precyzyjnej pracy maszynowej, może się zgłosić ze świadectwami do nauki począzniejszego. G. Ritter, Mech. Fabr. Pończoch w Bydgoszczy, Fordońska 75. (3096)

**Młodszych**  
stolarzy i robotników maszynowych przyjmie Fabr. wyrobów drzewnych, ul. Matejki 9. 1723

**Blacharz-instałator**  
poszukuje zaraz zajęcia. Adres wskaże filia Dzien. Bydg. (1727)

**Potrzebny**  
zaraz pomocnik fryzjerski Zgłoszenia Brunon Böhm, Tezew, ul. Pocztowa. (2824)

**Techn. dent.**  
Biegły techn. i operat. na prowincję poszukiwany zaraz lub od 15. II. lub od 1. III. Of. do Dz. Bydg. pod „Tech. Dent.“ (3103)

**Pomocnik**  
fryzjerski damski i męski zaraz potrzebny. Jan Pszczółkowski, Gdańska nr. 46. (1719)

**Samodzielny**  
piekarski, eukiernik pewny w swym zawodzie zaraz potrzebny. Piotr Wiśniewski, Keynia. (1754)

**Kamasznik**  
czeladnik szewski, potrzebny zaraz. Plac Poznański 12. (3124)

**Marszantka**  
może się zaraz zgłosić lecz tylko siła. Skład ka-peluszy ul. Poznańska 34 przy Weln. Rynku. (3057)

**Posada na wsi**  
Nauczycielka kwalifikow., muzykalna, ma przygotować chłopca do drugiej klasy gimnazjalnej. Posada jest do objęcia od 15. bm. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. S. W.“ (3105)

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z dobrymi świadectwami, czysta, pracowita, która samodzielnie gotuje, również dziewczyna do dzieci z porządnej rodziny, znająca prace domowe i szycie potrzebna od 15 lutego. Helena Piatkowska, Nakło n. Not., Dąbrowskiego nr. 235b. 1757

**Robótki ręczne.**  
Potrzebne hałcarki na haft biały, kolorowy, richelieu filet, toledo i robotki szydełkowe. Tylko pierwszorz. siły. Zgł. „Halina“, Bydgoszcz, Pomorska 5. (1740)

**Poszukuje**  
pracowitą, młodszą dziewczynę do wszelkiej pracy domowej. Fritz Hiller, ul. Sieradzka 1. 3145

**Potrzebna**  
panienka do 7-letn. dziewczynki, równocześnie musi objąć dozór w gospodarstwie i musi umieć szyc. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. P. 30“ 1721

**Poszukuje**  
zaraz lub od 15. 2. 28. ucznia do składu kolonialnego, żelaza i restauracji. F. Kowalik, Gąsawa pow. Żniński. (3019)

**Uczeń**  
z porządnej rodziny może się zgłosić. Dworcowa 12, skład kolonialny i delikatesów. (1743)

**Przyjmuje**  
panienki do nauki szycia, kroju i wszelkich robót ręcznych. Chwytowo 18, Zielńska. (3147)

**Uczeń**  
z lepszym wykształceniem szkolnym może się natychmiast zgłosić. Odpis świadectw i życiorys upraszam skierować do Składu Żelaza J. Pniewski, Brodnica (Pomorze). 2891

**Slużaca**  
do wszelkich prac domowych, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Niewitka, Gdańska 159. (1746)

**Poszukuje**  
starszej uczciwej dziewczyny z poleceniami, kochającą dzieci, do wszystkiego. Zgł. pod „100 K.“ do Dz. Bydg. (3041)

**POSAZY POSZUKUJA**

**Modniarka**  
poszukuje posady z wolnym utrzymaniem i za małym wynagrodzeniem. Oferty pod „Modniarka“ do Dz. Bydg. (3037)

**Panienska**  
do bonów rutynowana szuka posady. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dzielnę“. 1660

**Była nauczycielka**  
lud. z pat. frebl. udziela- jąca lekcji fortepianu poszukuje od 1. 3. lub 1. 4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dzien. Bydg. pod „nr. 325 026“. (2992)

**Panienska**  
poszukuje posady do dzieci, zarazem umie haftować. Oferty do Dz. Bydg. pod „Panienska“. (3102)

**Kołodziej**  
z pomocnikiem i własnymi narzędziami, obezn. z wszelkimi pracami wchodzącymi w zakres kołodziejstwa. poszukuje posady od 1. 4. 28 najchętniej tam, gdzie znajdują się maszyny rzemieśln. Andrzej Plichta, Łaszowo, poczta Pruszcz, powiat świejski. (3111)

**Inteligentna**  
samotna osoba poszukuje zaraz lub później posady u samotnego pana lub w takim domu, gdzie mieliby także pracować w interesie. Kaucja może być złożona. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „U. I. N.“ (1731)

**Kelner**  
z kaucją, poszukuje posady. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „Kaucja“. (1735)

**Młody pomocnik**  
z branży kolonialnej, ja o podróżujący i ekspedjent, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje stałej posady. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dzielnę 18“. (1743)

**Gospodyni**  
samodzielna, lat 33, znająca gosp. dom. miejskie i wiejskie, zna dobre gotowanie, wszelką zaprawę oraz chów drobiu, poszukuje posady. Miejsceowości obojętna. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Gospodyni 33“. (1745)

**Absolwentka**  
pozn. liceum, obeznana z biurowością, poszukuje odpowiedniej posady. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Absolwentka“. 1730

**Fryzjerka**  
poszukuje posady zaraz. Oferty pod „O“ do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 1756

**Panienska**  
z kilkuletnią praktyką bankowa poszukuje odpowiedniej posady jako buchalterka, kasjerka lub maszynistka. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „J. F. 20“ 3116

**Bufetowy**  
rutynowany, z kaucją 2.000 szuka posady lub bufetu na własny rachunek. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Bufetowy“. (1739)

**Osoba**  
z kursem peleniarskim i praktyką 3 1/2 letnią w szpitalu wojsk. która pracowała w oddziale chirurg. w charakterze asystenta lub instrumentarza przy zabiegach operacyjnych poszukuje posady do szpitala albo do prywatnego domu jako pielęgniarka. Adres wskaże filia Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1741)

**Gospodyni**  
samodzielna, umiejąca bardzo dobrze gotować poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. Łaskawe oferty proszę do Dziennika Bydg. pod „Oszczędna“. 3127

**Dziewczyna**  
z wioski, uczciwa poszukuje zaraz posady z praniem i do wszelkiej pracy domowej. Ślebioda, ulica Gdańska 56. 3114

**Panna**  
ekspedjentka poszukuje posady do składu kolonialnego od 15. 2. lub 1. 3. 1928 r. Zgł. do Dziennika Bydgoskiego pod „J. H. J.“ 3125

**DZIERŻAWY**

**Piekarnia**  
w pełnym biegu do wynajęcia. Toruń, Krzyżacka nr. 7. 2953

**Sklepów**  
poszukujemy w całej Polsce na naszą reprezentację. — Posiadaczom tychże chętnie dajemy posadę. Listownie do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Rom“. (1762)

**Młyn parowy**  
130 ctr. przemiału na dobę, w bezkonkurencyjnej okolicy z powodu choroby do wydzierżawienia. Gotówka — 13 tysięcy złotych do przejęcia. Zgł. do Dzien. Bydgoskiego pod „H. M. H.“ 3112

**Do wydzierżawienia**  
budynek I-piętrowy przy głównej ulicy, nadający się na składnicę, hurtownię, fabrykę itp. Brodnica nad Drw., ul. Przykop 1. (2648)

**Przedzierżawie**  
skład w Rynku, nadający się na każdą branżę lub sprzedam dom. Tamże mieszkania są do przedzierżawienia. Zgł. Szymczak, Starogard, Rynek nr. 37. (2837)

**Skład**  
kolonialny zsłata, nadający się na reasurację, przy głównej szosie położony, na wiosce, od właściciela na 5 lat do wydzierżawienia Zgłosz. St. All. Tarkowa, poczta Nowawies Wielka pow. Inowrocław. 1684

**Poszukuje**  
dzierżawy od 50 do 100 mg. dobrej ziemi z inwentarzem lub bez. Oferty pod „J. W.“ do Dzien. Bydg. 3168

**8 pokojowa wile**  
dwumieszkanowa, 2 kuchnie, duży ogród, Bielawki oddam za zwrotem remontu 1000 zł. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „Wila 8“ 1693

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**  
1 lub 2 pokojowe poszukuje starszy, spokojny urzędnik bezdzietny. Placę czynszu roczny z góry i przeprowadzę remont. Of. do Dz. Bydg. pod „H. M.“ 2844

**6 pokoi**  
z kuchnią, kompiełką, telefonem, przy ul. Gdańskiej centrum na mieszkanie lub do interesu do wynajęcia. Of. pod „6“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1780

**Prośba**  
do właścicieli domów! Poszukuję pokoju z kuchnią wielkości 4 1/2 m<sup>2</sup>, może być większy dla lokatora, w okolicy dworca. Zapłacę remont lub inne koszty, wyrobie posadę dla syna, ojca lub córki. Zgłosz. pisemne lub osobiście Błazkiewiczowa, St. Rynek 4. (3099)

**Dyrektor**  
poszukuje 4-5 pokojow. mieszkania z wygodami przy ul. Gdańskiej lub w pobliżu. Warunki według umowy. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Mieszkanie 5“. 1720

**Zamienie**  
1 pokój z kuchnią, portjerstwo, na 2 pokoje z kuchnią. Wiadom. w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1718

**POKOJE**

**Pokój**  
duży baloowy z osobnym wejściem dla 2 osób zaraz lub od 15 do wynajęcia. Wileńska 3, II ptr. lewo. (1709)

**Pana**  
na wspólny pokój z całodziennym utrzymaniem poszukuje. Gimnazjalna 3 p. (F-1648)

**Umeblowany**  
pokój do wynajęcia. Skład papieru Nakiel ska 10a. 3134

**Pokój**  
do wynajęcia dla solidnego pana z centralnym ogrzewaniem. Gdzie? wskaże filia Dziennika Bydgoskiego. (1742)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Siedlanka Wyspiańskiego 6, od 4—6 po poł. Siedlanka. (1764)

**Pokój**  
lub dwa dobrze umeblowane, wszelkie wygody z utrzymaniem wynajmę solidnemu małżeństwu lub dwu ranom. Chrobrego nr. 13, II wejście, III ptr. 3128

**Pokój**  
umebl. w śródmieściu z niekropującym wejściem dla pana poszukuje się. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „123“. 3169

**Pokój**  
z oddzielnym wejściem do wynajęcia zaraz w centrum miasta. Adres wskaże filia Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1732

**Próżny**  
pokój poszukuje małżeństwo. Oferty do Dz. Bydg. pod „J. W.“ (3118)

**Bezpłatnie**  
odda bezdzietne małżeństwo nokój z używaniem kuchni za wyżywieniem 800 zł. Dobry procent i gwarancja. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dobry procent“. 3139

## ROŻNE

**Wdowiec**  
sympatyczny, lat 45, pragnie zapoznać pannę lub bezdzietną wdowę od 30 do 40 lat. Łask. oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wdowiec 1000“. 1759

**Przystojna**  
intelig. panna, Pomorzanka, brunetka z miłym charakterem, lat 35, z własnym mieszkaniem i majątkiem pragnie zapoznać panów, wyższych urzędników 35—50 lat. Wdowiec niewykluczony. Oferty wraz z fotografją nadesłać do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. S. 777“. Dyskrekcja zapewniona. 1755

**30—40.000 zł**  
na i hipotekę kamienicy w pryncyp. ulicy śródmieścia Torunia, z damnem 10% poszukuje Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Hipoteka“. (2872)

**Szukam**  
wspólnika lub współniczkę do składu. Oferty pod „M. T. 300“ do Dz. Bydg. 3135

**Wspólnika**  
do mego przedsiębiorstwa handlu bydłem poszukuję, najchętniej fachowca z gotówką 10 000 zł. Zgłosz. proszę przesłać do Dzien. Bydg. pod „P. R. 105“. 3121

**Przystapie**  
z kapitałem 2—3000 zł jako czynny wspólnik do pewnego rentownego interesu. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Wspólnik“. 1738

**Dziewczynkę**  
lub chłopczyka, lat 8—10, wezmę na własność. Wyzerpujące oferty proszę wysłać pod „Prowincja“ do Dziennika Bydgoskiego. (3119)

**Zgubiono**  
książeczkę wojskową i u-oważnienie radjowe. L. Kaczmarek, Pomorska 42. 1748

**Osoba**  
która wzięła palto z garderoby na zabawie u Kleinerta dnia 5. lutego została poznana i gdy do 3 dni nie zwróci na ręce p. Kleinerta podam do ukarania. (3136)

**Unieważniam**  
zgubioną książeczkę wojskową Józef Poszwa. 3119

**Pies**  
buldog, szaro-czarny z nową złotą obrozą z białymi guzikami, przybłąkał się. Odebrać można za wynagrodzeniem, ulica Nakiel ska 26. 3141



W niedzielę, dnia 5-go lutego r. b. o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przed południem zakończył swój żywot doczesny opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

# Leon Siewerł

kierownik szkoły powszechnej w Osiu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9. II. o godz. 10 przed południem na cmentarzu parafjalnym w Osiu, o czym bliższych i dalszych znajomych zawiadamia

**Nauczycielstwo.**

3181)

**Świece kościelne**  
gromnice  
oraz 1577  
domowe stearynowe  
poleca pp. kupcom  
Składnica fabryki świec  
**Fr. Sezemski**  
Bydgoszcz,  
Zbożowy Rynek 6.

**Twaróg**  
stołowy  
słodki, codziennie świeży  
dostarcza w dom w opakowaniach i funt na zamówienie przez nasze białe wozy. 3002  
**Dwór Szwajcarski**  
Mleczarnia i Piekarnia  
Jackowskiego 25-27.  
Tel. 254.



W niedzielę, dnia 5-go lutego o godz. 7-mej rano zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, które zносиła z anielską cierpliwością, moja najdroższa i najukochańsza żona

ś. p. z Weynów

## Benigna Glazikowa

w 27-mej wiosnie życia, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pograżony

**Mąż.**

Bydgoszcz, Łowinek, Borzenkowo, dnia 7 lutego 1928.

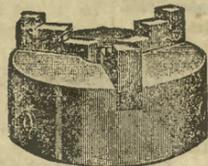
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 lutego po poł. z domu żaloby Łokietka 4b, na nowy cmentarz.

Osobnych zawiadomień nie wysła się.

(3142)

## Nowe siły mężczyźni

daje „Yoquamin“ oddawna wypróbowany i naukowo spreparowany środek. 50 dawek 12 zł ze sposob. użycia  
Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk, Oddział 276. (25567)



**Specjalny skład narzędzi**  
**Neumann & Knitter, Bydgoszcz**  
Stary Rynek 20701  
Telefon 141.

## Wielkopolska Fabryka Farb

### St. Dyczkowski i Ska, Poznań

Plac Wolności nr. 17

poleca

Ugry	Zielenie wapienne
Umbry	Błękitny wapienne
Czerń olejna	Czerwienie wapien.
Czerń frankf.	Zielenie chromow.
Czerwienie sygn.	Żółcie chromowe
Czerwienie modne	Zielen.cynkowe
Cynobry	Żółcie cynkow.
Błękit paryski	Terra de Siena

Mahoniową i inne oraz wszelkie farby dla handlu i przemysłu. (383)

Kasa Chorych miasta Grudziądza ogłasza konkurs na stanowisko

## dyrektora.

Warunki: ukończona szkoła średnia lub wyższa szkoła handlowa. W wypadku wykazania się dłuższą praktyczną pracą w instytucjach ubezpieczeń, społecznych, Zarząd może pominąć warunki powyższe. Zgłoszenia wraz z życiorysem oraz odpisem świadectw kandydaci zechcą nadesłać do 20 lutego 1928 r. pod adresem: (3178)

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza.

Do sprzedaży swych słynnych i kilkakrotnie nagrodzonych wyrobów masarskich „Tido“, wyrabianych według sposobu brunświckiego i parówek w puszkach, poszukuję we wszystkich większych miastach zdolnych

## zastępców

za prowizję. (3176)  
**Karl Doering, Gdańsk-Oliva.**

**Poważna firma poszukuje**  
zaraz lub później

## podróżującego

(blawatnika)

obeznanego na Pomorzu.  
Zgłoszenia z fotografią, odpisami świadectw, podaniem referencji do biura ogłoszeń „PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Blawatnik“. (3150)

**STEMPLE**  
kautczukowe i metal  
**SZYLDZIKI**  
mosiężne, emalje-  
wane i tekturowe  
dostarcza  
**Fr. Zawadzki**  
Pierwsza Bydgoska  
Fabryka Stempli  
Pomorska 13.  
Telefon 70. 29890



## Piekarnia

z składem kolonialnym z stałą, dobrą klientelą, w dużej wsi kościelnej z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa natychm. **do wydzierżawienia**  
Do przejścia potrzeba ca. 4.000 zł. Zgłosz. pod „E. E. P.“ do Dz. Bydg. (3098)

NAJLEPSZEGO GATUNKU

## PIANINO

kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej

## fabryce pianin B. Sommerfeld

założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filje: Grudziądz Groblowa 4  
Gdańsk Hundegasse 112  
Lwów Piłsudskiego 17

29129

## HEMOROIDY

STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE  
SWĘDZENIE



USUWA

## HEMORIN-KLAWE

## Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 9 lutego br. o godzinie 11 przed południem sprzedam przy ul. Wincentego Pola 1 w warsztacie p. Bochańskiego przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

## bufet kuchenny.

3183) Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

## Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Dnia 8 lutego br. (w środę) o godzinie 9-ej rano odbędzie się w kościele Serca Jezusowego

## nabożeństwo żałobne

za spokój duszy koleżanki ś. p.

## Zofii Wróblewskiej-Kuhn

na które zapraszają życzliwych pamięci Zmarłej pograżeni w smutku

Lekarze-dentyści Rasy Chorych m. Bydgoszczy.

3161)

## 61 pułk piechoty

zamierza wydać w koszarach pułku przy ul. Szczecińskiej następujące roboty: (3163)

1. Założenie światła elektrycznego (po dwa kinikiety) przy każdym budynku koszarowym (10 szt.)
2. Założenie światła elektr. w mieszkaniach rodzinnych (32 szt. mieszkań po 3 punkta świetlne.)
3. Postawienie nowego parkanu z desek sosnowych przy ul. Szczecińskiej i tak około 150 mtr. długości, 2,5 mtr. wysokości, deski 1,5 cal grubości.
4. Okratowanie wszystkich okien w budynku administracyjnym pułku.
5. Zaopatrzyć wszystkie drzwi w budynku administracyjnym w sztaby żelazne.
6. Urządzić w 5 budynkach koszarowych umywalnie żołnierskie.
7. Urządzić w jednej ubikacji w koszarach łaźnię z 4 szt. wanny z natryskami zamieszkalych w koszarach.

Oferty oddzielnie na wyżej wymienione roboty nadesłać Dowództwu pułku do dnia 15 lutego g. 10-tej Najniższe oferty przedłożyć natychmiast Dowódcy O. K. VIII do zatwierdzenia.

Bliższych informacji eo do jakości i t. p. udzieli zarządca budynków w godzinach od 12-14-tej.

Dowództwo 61 p. p. Wkp.

## Przełarg przymusowy.

W środę, dnia 8 lutego br. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę w moim biurze w Chełmnie, Rynek 25, I piętro drogą przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

około 1400 ctr. żyta, około 700 ctr. mieszanki, około 250 ctr. jęczmienia. (3180)

Szwedowski, komornik sądowy w Chełmnie.

**Cena ogłoszeń:** 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.